



**Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii,
podczas uroczystej Barbórki
został uhonorowany stopniem
generalnego dyrektora górnictwa.**

Pogodnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku

życzy Zarząd i Rada Nadzorcza PGG



*Udali się z pośpiechem i znaleźli
Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie*
Łk 2, 16

Boże Narodzenie zaprasza nas znowu do Betlejem, w którym pasterze znaleźli *Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie*.

Wspominając wydarzenia tamtej nocy, starajmy się przeżyć je na nowo... Wzywajmy Ducha Świętego, aby pomógł nam wejść w tajemnicę Betlejemskiej Nocy, uczestniczyć w niej z miłością, w duchowej bliskości *Maryi, Józefa i Niemowlęcia*.

Niech naszym udziałem będzie doświadczenie narodzin Jezusa w naszym życiu.

Niech Chrystus rodzi się w naszych sercach, by Jego Miłość owocowała codziennymi czynami miłości; Jego Radość pomagała nam przezwyciężać wszelki lęk i bojaźń, a Jego Dobroć pomagała pochylać się nad potrzebującymi.

Oby czas Nowego Roku 2018 był naznaczony działaniem Ducha Świętego i Jego darami, obfitując w owoce Jego przemieniającej obecności: *w miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie* (Ga 5, 22).

Z serdecznym pozdrowieniem
i modlitwą

† Wiktor Skworc
ARCYBISKUP METROPOLITA
KATOWICKI

Górnictwo ma przyszłość

Główne uroczystości barbórkowe Polskiej Grupy Górniczej odbyły się 1 grudnia w Rudzie Śląskiej Halmbie. Wśród gości byli m.in. śląscy parlamentarzyści, wojewoda Jarosław Wieczorek, a także przedstawiciele prezydenta Andrzeja Dudy. Prezes PGG Tomasz Rogala podsumował tegoroczne działania spółki, zapowiedział m.in. optymalizację procesów zarządzania w przyszłym roku, a także podkreślił, że tak ogromny proces przemiany polskiego górnictwa byłby niemożliwy bez wsparcia pani premier Beaty Szydło, pomocy Ministerstwa Energii, w szczególności ministra Krzysztofa Tchórzewskiego i odpowiedzialnego za górnictwo wiceministra Grzegorza Tobiszowskiego. Złożył także podziękowania i życzenia stronie społecznej i wszystkim górnikom oraz pracownikom Polskiej Grupy Górniczej.

Tegoroczna Barbórka była okazją do podsumowań, wręczenia odznaczeń państwowych i branżowych, wyróżnień zasłużonych pracowników kopalń PGG, ale również do wyjątkowego uhonorowania wiceministra

energii odpowiedzialnego za sektor górniczy – Grzegorza Tobiszowskiego. – *Z tą propozycją chciałem wystąpić do premier Beaty Szydło już rok temu, ale Grzegorz Tobiszowski poprosił mnie, abym poczekał z tym, aż sytuacja w branży zacznie wyraźnie się poprawiać. To on wyznaczył kierunek w jakim trzeba iść, co zrobić w polskim górnictwie, aby je uratować. To, że wziął na siebie odpowiedzialność za górnictwo, jest wyrazem wielkiej odwagi. Gdyby ta reforma się nie udała, byłoby to osobistą porażką wiceministra. Jego zasługi dla górnictwa są niepodważalne. To człowiek oddany pracy, który nigdy nie odmawia* – podkreślał Krzysztof Tchórzewski w laudacji ku czci wiceministra energii. Grzegorz Tobiszowski podziękował za uznanie. – *Po raz pierwszy od 1989 roku o górnictwie mówi się dobrze, także o przyszłości branży. W tę Barbórkę mamy naprawdę powody do świętowania* – podkreślił.

List do górników przesłał także prezydent Andrzej Duda, w którym napisał m.in.: „Z okazji Barbórki składam najlepsze życzenia oraz wyrazy najwyższego uznania

PODCZAS CENTRALNEJ BARBÓRKI POLSKIEJ GRUPY GÓRNICZEJ GRZEGORZ TOBISZOWSKI, WICEMINISTER ENERGII, ZOSTAŁ UHONOROWANY STOPNIEM GENERALNEGO DYREKTORA GÓRNICTWA. DOKONAŁA TEGO AKTU PREMIER BEATA SZYDŁO ORAZ MINISTER ENERGII KRZYSZTOF TCHÓRZEWSKI.

dla wszystkich osób zatrudnionych w przemyśle wydobywczym. Górnicy są społecznością wyjątkową, tak jak wyjątkowy jest ich zawód. To praca w trudnych, ekstremalnych warunkach, w ciągłym zagrożeniu ze strony potężnych sił przyrody. Cieszę się, że modernizacja polskiego górnictwa i rozwój nowych technologii opartych na węglu znalazły się wśród priorytetów obecnego rządu. Surowce to źródło niezależności gospodarczej, a przede wszystkim niezależności energetycznej”.

AS



PGG inwestuje i wychodzi na prostą

- rozmowa

z wiceministrem energii
Grzegorzem
Tobiszowskim

16



Druga wspólna Barbórka w PGG

06

Co świętujemy w Boże Narodzenie?



Wyjaśnia
ks. prałat
Franciszek
Resiak

12



03 Górnictwo ma przyszłość

Podczas centralnej barbórki Polskiej Grupy Górniczej Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii, został uhonorowany stopniem Generalnego Dyrektora Górnictwa

06 Druga wspólna Barbórka w PGG

08 fakty • liczby • wydarzenia

10 „Górnictwo, historia i terażniejszość”

W gmachu Sejmu RP 22 listopada odbyło się otwarcie wystawy „Górnictwo, historia i terażniejszość”, którą przygotowała Polska Grupa Górnicza z inicjatywy posła Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Gonciarza

12 Co świętujemy w Boże Narodzenie?

Wyjaśnia ks. prałat Franciszek Resiak

14 Zwyczaje adwentowe znane i te już zapomniane

Rozmowa z Robertem Garstką, dokumentalistą i etnografem z Regionalnego Instytutu Kultury w Katowicach

16 PGG inwestuje i wychodzi na prostą

Rozmowa z wiceministrem energii Grzegorzem Tobiszowskim

BARBÓRKA 2017:

18 Efektywnie w kopalni zespólonej

Kopalnia ROW

19 Świętowania dzień drugi

Kopalnia „Ruda”

20 Wspólne świętowanie

Kopalnia „Piast-Ziemowit”

21 Rok trudny i pracowity

Kopalnia „Bolesław Śmiały”

22 Jubileuszowa Barbórka

Kopalnia „Sośnica”

23 Jest perspektywa na przyszłość

Kopalnia „Wujek”

24 Trudno wyobrazić sobie tak Polskę, jak i Mysłowice bez węgla

Kopalnia „Mysłowice-Wesoła”

25 Trudne warunki i nowe wyzwania

Kopalnia „Murcki-Staszic”

26 Z poczuciem nostalgii

Kopalnia „Wieczorek”

27 Muzeum Izba Pamięci Kopalni „Wujek”

Ponad 36 lat dzieli nas od tragicznych wydarzeń pacyfikacji w kopalni „Wujek”

28 Powiedz górniku, co masz w chodniku

O drążeniu chodników w samodzielnej obudowie kotwowej

W numerze:

Zwyczaje adwentowe znane i te już zapomniane

14



WIEŚCI ZE ŚWIATA NAUKI

Powiedz górniku, co masz w chodniku



28

O drążeniu chodników
w samodzielnej obudowie
kotwowej

27 Zachęcamy do zwiedzania Muzeum Izby Pamięci Kopalni „Wujek”

by również w ten sposób utrzymywać pamięć
o poległych i rannych górnikach w kopalni
„Wujek”, którzy podczas strajku walczyli
o godność ludzi pracy.



29 Industrialne Wojkowice

Wyjątkowy wernisaż trzech fotografów

29 Lipiniorze w „Ignacym”

Świętochłowicka dzielnica Lipiny to miejsca szczególnego na mapie Śląska

fajrAnt

30 krzyżówka

31 KOMIKS

32 Barbórki 2017 zatrzymane w kadrze



Celem projektu
było zgromadzenie
dokumentacji
fotograficznej miasta

29



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

ADRES REDAKCJI:

40-039 Katowice, ul. Powstańców 30, p. 105
tel. 32 757 20 25

WYDAWCA:

Polska Grupa Górnicza
40-039 Katowice, ul. Powstańców 30

Biuro Public Relations i Komunikacji Wewnętrznej

DYREKTOR BIURA:

Tomasz Głogowski, t.glogowski@pgg.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Aleksandra Wysocka-Siembiga, a.wysocka-siembiga@pgg.pl

REDAKTORZY:

Agnieszka Ambroż, Jan Czipionka, Wojciech Jaros

ODDANO DO DRUKU: 15.12.2017 R.

ZDJĘCIE NA OKŁADCE: Akademia barbórkowa w PGG, 2017 r.

FOT.: JAN CZYPIONKA

Druga wspólna Barbórka w PGG



BEATA SZYDŁO, premier

– Dzisiaj, po dwóch latach reformy górnictwa, możemy powiedzieć, że to się powiodło.

Możemy mówić o stabilizacji branży i jej rozwoju. Chcemy, by górnictwo było kołem zamachowym polskiej gospodarki. Ten sukces jest sukcesem nas wszystkich. Dzięki zaangażowaniu i pracy ministrów energii udało nam się przekonać Unię Europejską, że górnictwo jest potrzebne. Jeśli jest determinacja i ludzie, którzy uczciwie podchodzą do swoich zadań, to sukces jest możliwy.



FOT: ARC

Premier Beata Szydło wręcza wyróżnienia zasłużonym pracownikom kopalń PGG.



FOT: Jan Czyplionka

– W trakcie wielomiesięcznych prac, rozmów z kierownikami spółek, stroną społeczną, udało się wypracować strategię dla branży oraz finansowanie dla kopalń kończących wydobycie. Znaleźliśmy dobre rozwiązania dla górnictwa. Górnictwo ma przyszłość. Trzeba jednak myśleć o budowie nowych kopalń, bo Polsce potrzeba więcej węgla. Minister Tchórzewski skrytykował działania samorządów lokalnych, które poprzez plany zagospodarowania przestrzennego blokują np. pod budownictwo mieszkaniowe rejonu, gdzie znajdują się zasoby surowca. – To Wy jesteście solą górnictwa i jego przyszłości! To Wy tworzyliście jego historię i to dzięki Wam ono przetrwało trudne chwile i znów się rozwija.



KRZYSZTOF TCHÓRZEWSKI
minister energii



TOMASZ ROGALA,
prezes PGG

– To nasza druga wspólna Barbórka w strukturach Polskiej Grupy Górniczej. W ciągu ostatniego roku wykonaliśmy ogromną pracę we wszystkich obszarach naszego przedsiębiorstwa, czego dobitnym potwierdzeniem są stale poprawiające się wyniki spółki.

W ostatnim roku nabyliśmy kopalnię Katowickiego Holdingu Węglowego i zintegrowaliśmy je z naszą strukturą, tworząc firmę, która w dziewięciu kopalniach zatrudnia ponad 43 tys. pracowników.

Konsekwentnie prowadzimy ogromny proces inwestycyjny i zakupowy, w który, tylko w tym roku, zaangażujemy 2 mld zł. Dzięki temu udostępniamy nowe pokłady węgla i kupujemy nowoczesne maszyny i urządzenia. Wszystko to było możliwe dzięki Państwa codziennej systematycznej pracy oraz uruchomieniu znacznych środków inwestycyjnych przez naszych udziałowców. Przyjęta przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej w lutym br. Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju wskazuje na węgiel jako istotne źródło energii. Ten dokument pozwala nam spokojniej patrzeć w przyszłość, ale jest też zobowiązaniem do nieustannego zwiększania efektywności naszej firmy. Nie możemy nie zauważyć innych źródeł energii i postępu, który się w nich dokonuje. Ten postęp oznacza wzrost konkurencyjności, której musi sprostać Polska Grupa Górnicza.

Oznacza to, że w przyszłym roku jeszcze silniej położymy nacisk na optymalizację procesów zarządzania.

Będziemy lepiej wykorzystywać powierzony nam majątek produkcyjny, dalej informatyzować procesy administracyjne w spółce tak, aby dane agregować szybciej, procesy zakupowe przeprowadzać sprawniej, a przez to stale zmniejszać koszty działalności.

Na stałe w program rozwoju naszej firmy wprowadzimy przedstawicieli nauki, Głównego Instytutu Górnictwa, AGH, Politechniki Śląskiej i Uniwersytetu Ekonomicznego

w Katowicach. To Polska Grupa Górnicza już w zeszłym roku nawiązała współpracę z Uniwersytetem Ekonomicznym w Katowicach w zakresie przygotowywania raportów i analiz, których na co dzień potrzebujemy. Jako pierwsi uruchomiliśmy wspólnie z GiG-em program doktoratów wdrożeniowych, w którym uczestniczy 20 naszych pracowników. Uruchomiliśmy wspólnie z Politechniką Śląską program stałych praktyk połączonych ze stypendiami, obejmujący już 20 studentów, i taki sam uruchomimy z AGH w Krakowie. Te działania będziemy konsekwentnie prowadzić nadal. Nie sposób pominąć kolejnego projektu prowadzonego wspólnie z PZU Lab, spółką grupy PZU, w którym młodzi inżynierowie PGG, korzystając z ogromnych doświadczeń innych klientów narodowego ubezpieczyciela, tj. innych dużych i skomplikowanych przedsiębiorstw przemysłowych, będą mogli dokonać transferu wiedzy. Ta wiedza, płynąca z wymiany doświadczeń i rozwiązań wielu różnych zagadnień produkcyjnych, pozwala zmniejszyć ilość błędów, awarii, powstałych szkód, a przez to prowadzi to poprawy bezpieczeństwa pracy i zwiększenia efektywności naszego przedsiębiorstwa.



BARBÓRKA 2017

Spotkanie maszynistów

D NIA 11.11.2017 r. odbyło się tradycyjne barbórkowe spotkanie członków związków maszynistów wyciągowych oraz osób związanych z transportem pionowym z ruchów „Ziemowit” i „Piast”. W tym roku w spotkaniu uczestniczyli zarówno czynni jak i emerytowani maszyniści, głównie mechanicy z ruchu „Ziemowit” i „Piast”, nadsztygarzy oraz kierownicy szybów. Rangę spotkania podniosło uczestnictwo Przewodniczącego Zarządu Krajowego ZZMWK Czesława Jurgielewicz oraz dyrektora KWK „Piast-Ziemowit” Rajmunda Horst i dyrektora ds. pracowniczych KWK „Piast-Ziemowit” Wiesława Bąka. Na początku spotkania po powitaniu zgromadzonych gości przez przewodniczącego Krzysztofa Słowika i motywujących słowach od dyrektora, każdy ze zgromadzonych opowiedział pokrótce swoją historię zawodową. Jak się okazało, byli wśród nas zarówno koledzy mający lat 80, jak i najmłodszy polski maszynista mający lat 26. Atmosfera spotkania była gorąca. Wiemy już na pewno, że w przyszłym roku spotkamy się ponownie, ale już w większym gronie, ponieważ impreza stała się znana w naszej górniczej branży.



GÓRNICZE ŚWIĘTO

Barbórka w Centrali

B ARBÓRKA W CENTRALI Polskiej Grupy Górniczej zakończyła obchody górniczego święta w naszej spółce. Jerzy Janczewski, wiceprezes PGG ds. pracowniczych, witając wszystkich zgromadzonych przyznał, że mijający rok nie był łatwy dla naszej spółki. Jednak dzięki ciężkiej pracy i zaangażowaniu pracowników sytuacja firmy jest stabilna, a przed nami stoją teraz nowe wyzwania. – Mamy powody, aby spokojnie patrzeć na rok 2018, pewne obszary są ustabilizowane, uporządkowane. Dużo ciężkiej pracy jest jeszcze do wykonania, ale to poczucie stabilności jest i myślę, że to jest dla nas wszystkich najważniejsze – powiedział wiceprezes Jerzy Janczewski.

Odnaczenia, stopnie i nagrody jubileuszowe wręczyli pracownikom przedstawiciele zarządu



spółki: wiceprezes ds. pracowniczych Jerzy Janczewski, wiceprezes ds. produkcji Piotr Bojarski, wiceprezes ds. finansowych Andrzej Paniczek oraz wiceprezes ds. sprzedaży Adam Hochuń.

24 PYTANIA

Minister podsumował

D ZIĄŁKA, KTÓRĄ KIERUJĘ, jest trudna. W górnictwie było dużo niepokoju. Był pomysł wygaszania tej branży z przyczyn politycznych, a nie gospodarczych – mówił we wtorek, 12 grudnia, w porannej audycji Polskiego Radia pt. „24 Pytania” minister energii Krzysztof Tchórzewski. Podsumowując dwulecie rządów PiS Tchórzewski ocenił, że w sprawach społecznych spełnione zostały obietnice wyborcze. Rodzaj one wydat-

ki, dla których „musimy zapewnić pokrycie”, a to wymaga „ofensywy gospodarczej” – Gwarantem takiej ofensywy jest premier Mateusz Morawiecki. Zadaniem premiera jest rozwój gospodarczy, ekspansja na zewnątrz, odkłamanie obrazu Polski i odbudowa sojuszy – wyliczył minister Tchórzewski. Minister energii opisał też potrzebę modernizacji całej polskiej sieci elektroenergetycznej:

DOSTAWA ENERGII ELEKTRYCZNEJ

Ustawa o rynku mocy

S EJM PRZYJĄŁ USTAWĘ o rynku mocy. To jeden z najważniejszych dokumentów opracowanych w resorcie energii. Celem ustawy jest zapewnienie ciągłości i stabilności dostaw energii elektrycznej dla przemysłu i do gospodarstw domowych na terenie kraju. Rozwiązania podobne do planowanych w Polsce istnieją w Wielkiej Brytanii, Francji i w USA. – Bez tej ustawy za dwa lata nie mielibyśmy prądu w gniazdkach – podkreślił w Sejmie Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii. Poprosił też posłów opozycji, aby nie wprowadzali społeczeństwa w błąd co do ewentualnych podwyżek cen energii, bo dzisiaj nikt nie jest w stanie powiedzieć, czy w 2021 r. one w ogóle będą. Zgodnie z ustawą towarami będą i energia, i gotowość do jej dostarczenia. Ma to skłonić wytwórców energii do budowy nowych źródeł. „Obecne przepisy – jak czytamy w uzasadnieniu projektu – do tego nie zachęcają”. Zgodnie z planami rządu rozwiązaniem ma być scentralizowany rynek mocy. Ustawa powinna wejść w życie od 1 stycznia 2018 r.

– Temperatura około zera stopni powoduje obładowanie sieci, a nasze są już przestarzałe – Tchórzewski mówił o awariach w systemie przesyłu prądu. Dodał, że obecnie trwa rozbudowa sieci najwyższych napięć i unowocześnianie sieci niższych napięć. Zapewnił, że przy wdrożonym planie każdy rok przynosił będzie zauważalną poprawę w kondycji polskiego systemu elektroenergetycznego.

PREZENTY OD PGG

Mikołaj w przedszkolu

Św. MIKOŁAJ z pomocą pracowników Polskiej Grupy Górniczej odwiedził we wtorek, 6 grudnia, przedszkola do których chodzą między innymi pociechy naszych pracowników. To placówki, z którymi kopalnie PGG współpracują od wielu lat. W tym roku drobne upominki trafiły również do przedszkoli, które w latach ubiegłych współpracowały z KHW. Jednym z przedszkoli, które odwiedził we wtorek św. Mikołaj, wraz z pomocnikami z kopalni „Ruda”, było Przedszkole nr 30 Bajkowa Kraina w Rudzie Śląskiej, które przygotowywało występ artystyczny na Centralną Akademię Barbórkową Polskiej Grupy Górniczej w miniony piątek 1 grudnia. Dzieci radośnie przywitały św. Mikołaja, śpiewały górnicze piosenki i podziękowały za upominki. W sumie obdarowanych przez św. Mikołaja zostało ponad 8 tys. przedszkolaków z Katowic, Ryb-



nika, Radlina, Rydułtów, Rudy Śląskiej, Zabrze, Łędzin, Bierunia, Łazisk Górnych, Gliwic, Przeszowic, Czeladzi i Mysłowic.

FRG

Spotkanie Fundacji Rodzin Górniczych

8 GRUDNIA W MUZEUM ŚLĄSKIM odbyło się spotkanie Fundacji Rodzin Górniczych. Miało ono szczególny charakter, bo Fundacja w tym roku świętuje 20 lat swojego istnienia. W tym czasie pomogła ponad 5000 osób oraz zgromadziła i rozdysonowała blisko 30 mln zł. W spotkaniu wzięli udział m.in. przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych, reprezentanci fundatorów oraz wielu instytucji, które współpracują z FRG. Najważniejszymi gośćmi byli jednak podopieczni Fundacji. To ich uśmiechy i łzy, ich radość i wzruszenia są najlepszym świadectwem tego, że taka organizacja była i jest potrzebna w środowisku górniczym.

W okresie 20 lat działalności Fundacja przekazała stypendia na łączną kwotę prawie 12 mln zł, średnio rocznie wypłacając prawie 300 stypendystom pomoc na łączną kwotę blisko 1 mln rocznie. Zapomóg wypłacono blisko 5000 na łączną kwotę przeszło 7 mln.



BIESIADA WYCHOWANKÓW AGH

Spotkanie absolwentów krakowskiej AGH

ZATRUDNIENI W KOPALNIACH Polskiej Grupy Górniczej absolwenci i absolwentki krakowskiej AGH spotkali się w listopadzie z trzydziestką profesorów z uczelni podczas barbórkowej, już dwudziestej drugiej Biesiadzie Wychowanków tej uczelni. Spotkanie zaszczylili swą obecnością m.in. dziekan Wydziału Górniczego, Marek Cała, dziekan Wydziału Geodezji Górniczej, Stanisław Gruszczyński i przewodniczący Zarządu Głównego SW AGH, Piotr Czaja.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się Tomasz Rogala, prezes Zarządu PGG sp. z o.o., Adam Mirak, prezes WUG, Jerzy Kolasa i Józef Koczwaro – dyrektorzy OUG i SUG w Katowicach, a także rektor Uniwersytetu Śląskiego Andrzej Kowalczyk i dziekan Wydziału Górniczego Politechniki Śląskiej Franciszek Plewa.

Po części oficjalnej, w trakcie której wręczono szpady i kordziki górnicze, nastąpiła zabawa. Jak co roku odbyła się też licytacja na rzecz Akcji Zapomóg dla Wdów i Sierot po zmarłych Wychowankach AGH. Wystawiono dwa piękne obrazy, wspaniałe, imponujących rozmiarów kufel i zegar z węgla oraz zdobioną szablę. Licytacja przyniosła łącznie 8.400 zł.

Kolejne spotkanie za rok.

TEKST: Piotr Ubowski, FOT.: Leszek Ogiński

PKP

Nowe pociągi, nowe połączenia

NOWY ROZKŁAD JAZDY na kolei zaczął już obowiązywać 10 grudnia. Podróżni mogą skorzystać z nowych przystanków Kraków Zabłocie i Kraków Podgórze na wybudowanej tęcznicy w Krakowie, skróci się też czas podróży koleją na niektórych trasach. „PKP Intercity uruchomiło więcej pociągów, są nowe połączenia krajowe i międzynarodowe m.in. w relacji Jelenia Góra–Szczecin i Katowice–Wiedeń”. PKP PLK wspólnie z przewoźnikami opracowały rozkład jazdy pociągów, który uwzględni realizowane na kolejowej sieci inwestycje. Od 10 grudnia podróżnijadą o kilka lub kilkanaście minut szybciej koleją w relacjach dalekobieżnych: z Krakowa do Przemysła, Zakopanego i Warszawy, ze stolicy w kierunku Katowic i Wrocławia. Największe zmiany dotyczą najszybszych pociągów na trasie Kraków–Przemyśl, które pojadą o ok. 13 min. szybciej niż dotychczas. Skróci się także czas podróży w regionach: z Czeremchy do Bialegostoku i Siedlec oraz na trasie z Kłodzka do Wałbrzycha. Poprawi się również czas przejazdu na modernizowanej trasie z Warszawy do Małkini. W rozkładzie jazdy na sezon 2017/2018 PKP Intercity uruchomił nowe połączenia – np. z Pomorzem i Podkarpaciami, wrócą także pociągi do Hrubieszowa i Sandomierza. Nowe połączenia międzynarodowe pojawiły się w relacjach: Katowice–Wiedeń i Warszawa–Brześć. Koleje Ukrainie w porozumieniu z PKP Intercity uruchomiły dodatkowe składy pasażerskie między Przemysłem a Odessą i w relacji Chełm–Kowel.

ŹRÓDŁO: WWW.NETTG.PL, WWW.WNP.PL, WWW.RYBNIK.EU, WWW.RUDASLASKA.PL, WWW.MR.GOV.PL

ZDJĘCIA: JAN CZYPIONKA

„Górnictwo, historia i teraźniejszość”

W gmachu Sejmu RP 22 listopada odbyło się otwarcie wystawy „Górnictwo, historia i teraźniejszość”, którą przygotowała Polska Grupa Górnicza z inicjatywy posła Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Gonciarza. W inauguracji udział wzięli minister energii Krzysztof Tchórzewski, wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski, prezes Polskiej Grupy Górniczej Tomasz Rogala oraz śląscy parlamentarzyści.

Otwarcia wystawy dokonał szef resortu energii Krzysztof Tchórzewski – *Ta ekspozycja jest bardzo istotna. O górnictwie słyszymy wiele, ale najważniejszym o czym musimy pamiętać jest to, że dzisiaj 83% energii elektrycznej produkujemy właśnie z węgla. Wystawa jest istotna również z tego względu, że ukazuje jak wygląda organizacja pracy w górnictwie, jakie są zagrożenia, w jakich warunkach ludzie pracują i jak bardzo zmienił się ten przemysł na przestrzeni lat. Warto docenić to, co górnictwo robi dla Polski – powiedział podczas inauguracji minister energii Krzysztof Tchórzewski.*

Słowa uznania w kierunku górników skierował w liście marszałek Sejmu Marek



Tomasz Rogala, prezes PGG i Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii. FOT.: Jan Czycionka

Kuchciński – Sektor wydobywczy pozostaje ważną gałęzią naszej narodowej gospodarki, wydobywanie węgla kamiennego warunkuje bezpieczeństwo energetyczne całego kraju. Przedstawiona ekspozycja przypomina nam o długiej tradycji wydobywania tego cennego surowca. Z górniczych wartości wszyscy możemy czerpać pouczające lekcje solidarności i zaufania. W tym przedbarbórkowym czasie składam wam najlepsze życzenia, aby wasz codzienny wysiłek był źródłem satysfakcji. Przyjmijcie życzenia spokojnej i bezpiecznej pracy – napisał w liście marszałek Sejmu Marek Kuchciński.





Jarosław Gonciarz, poseł PiS, Tomasz Rogala, prezes PGG, Waldemar Anzel, poseł PiS. FOT.: Jan Czipionka

Wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski podkreślił, że wystawa ta przybliży nam jak wyglądał trud górniczej pracy kiedyś i dziś oraz jakie stoją przed nami wyzwania. – *Po okresie trudnych lat, kiedy pojawiały się pytania, które kopalnie pozostaną czynne, jaki będzie sektor górniczy i jego kondycja, dzisiaj już to wiemy. Jesteśmy po rozmowach na Śląsku – PGG zakończy ten rok z wynikiem dodatnim. Dzisiaj ukazujemy historię, teraźniejszość i przyszłość sektora, który znów zaczyna pełnić istotną rolę zaplecza energetycznego Polski. Dziękuję prezesowi Tomaszowi Rogali oraz posłowi Jarosławowi Gonciarzowi za zainicjowanie tej ekspozycji jak również*

marszałkowi Markowi Kuchcińskiemu za wyrażenie aprobaty dla tej wystawy – powiedział wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski.

Tomasz Rogala, prezes Polskiej Grupy Górniczej, otwierając ekspozycję powiedział do przybyłych: – *Poprzez tą wystawę chcemy Państwu pokazać jak ogromny postęp technologiczny zaistniał w polskim przemyśle wydobywczym. Zmieniamy się dla Państwa, zmieniamy się po to, aby zapewnić bezpieczeństwo energetyczne naszego kraju. Życzę Państwu pozytywnych wrażeń i refleksji z tej wystawy. I prosimy zwrócić uwagę na to, że PGG rocznie generuje 10 miliardów złotych przepływów, to nie tylko 200 tys. miejsc pracy naszych pracowników oraz firm współpracujących z nami, ale to również aktywny udział w rozwoju naszego kraju. W tym około barbórkowym*

czasie chcemy zaprezentować wszystkim zainteresowanym jak bardzo zmieniło się polskie górnictwo. Wystawa stara się w niezwykle skrótowej i w atrakcyjnej wizualnie formie ukazać historię i przemiany górnictwa. Przekaz oparty jest na dwóch modułach – kontraście dawnych i nowych form wydobywania oraz swoistej osi czasu, ukazującej przemiany i rozwój tej gałęzi przemysłu. Ekspozycja prezentuje jak nowatorskie górnictwo jest dzisiaj: nowoczesne kombajny i dyspozytornie, innowacyjne stacje odmetanowania i laboratoria. Wystawa pokazuje zwiedzającym, że górnictwo to nie tylko dół kopalni, ale szereg nowatorskich rozwiązań, które na bieżąco wdrażane są również w naszej spółce. Odbiór wystawy był bardzo pozytywny, parlamentarzyści z zainteresowaniem oglądali ekspozycję. W dniu otwarcia, oprócz śląskich posłanek i posłów, wystawę podziwiali parlamentarzyści z innych okręgów, jak również m.in. minister pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska, rzeczniczka prasowa Prawa i Sprawiedliwości Beata Mazurek, marszałek senior Kornel Morawiecki oraz Paweł Kukiz, przewodniczący Kukiz '15.

Ekspozycja ma charakter mobilny i będzie ją można zobaczyć również w innych lokalizacjach.

Realizacją wystawy zajęło się Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.

AGNIESZKA AMBROŹ



Co świętujemy w Boże Narodzenie?

Wspólną datę uroczystości Bożego Narodzenia dla wszystkich chrześcijan wyznaczył Hipolit z Rzymu około 204 roku. Wcześniej Kościoły lokalne miały własny kalendarz liturgiczny. Dzień uroczystego świętowania świątli biskup ustalił na 25 grudnia. Tradycja wiązała tą datę z przesileniem zimowym, czyli momentem, w którym słońce góruje w zwrotniku Koziorożca. Dzień ten jest najkrótszym w roku. Innym powodem – już biblijnym – było żydowskie święto poświęcenia świątyni jerozolimskiej. Data 25 grudnia ma symbolizować Zbawiciela Jezusa Chrystusa jako Światło Boga, które przyszło na świat do wszystkich ludzi, i które to prawdziwie poświęciło wszystko co jest Boże, a przede wszystkim każdego człowieka: „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia” (J 8,12).

Co więc świętujemy w Boże Narodzenie, jaką tajemnicę wiary? Otóż w dzień Narodzin Pana Jezusa świętujemy Boże Miłosierdzie. Wypełniły się dni oczekiwania ludzkości na przyjście na świat Zbawcy zapowiadanego przez proroków, a także przez różne wydarzenia w historii Narodu Wybranego. Do takich wydarzeń m.in. należą: przejście

przez Morze Czerwone, ustanowienie Paschy, nadanie Dekalogu, zajęcie Ziemi Obiecanej itp. Nie jest przypadkiem, że w naszych trudnych i niepewnych czasach, w których – posługując się językiem biblijnym – kielich nieprawości ludzkiej sięga niemal już zenitu, Duszpasterstwo Kościo-

świat przez Niego został zbawiony” (J 3,17). Czy dobrze rozumiemy miłosierdzie Boga kierowane do ludzi? Słowniki porównują je z litością i współczuciem. To tylko połowa prawdy. W pełni pojęcie miłosierdzia Bożego wyjaśnia Pismo św. Starego Przymierza. Biblia hebrajska używa słowa „rahamim”,

które ma odniesienie do matczynego łona – miejsca najbardziej bezpiecznego dla poczętego dziecka, bo przepełnionego miłością macierzyńską. W łonie Bożym znajduje się każdy człowiek, zwłaszcza ochrzczony, ponieważ chrzest to początek nowego niezniszczalnego życia, które nazywamy niebem. Miłosierdzie Zbawiciela, i tym samym chrześcijaństwa, ma charakter uniwersalny, nie różnicuje ludzi. Nawet największy grzesznik, jeśli tylko zechce, może tego miłosierdzia dotąpić. Prorok Izajasz taką prawdę o miłosiernym Bogu tłumaczy w prostych, przemawiających do każdego słowach: „czy może niewiasta zapomnieć o swoim niemowlęciu, ta, która kocha syna (dziecko) swego łona? A nawet, gdyby ona zapomniała, to Ja nie zapomnę o tobie” (Iz 49,15). Św. Paweł, apostoł narodów, wyjaśnia, iż ten, który wychodzi z łona Bożego Miłosierdzia staje się nowym człowiekiem. W jaki sposób powinno się świętować Tajemnicę przyjścia na świat w ciele ludzkim Bożego Miłosierdzia? „A Słowo stało się ciałem i zamieszka-

ło wśród nas”(J 1,14). Odpowiedź jest prosta: w duchu wiary. Prócz duchowego i moralnego przygotowania się do świąt Bożego



FOT.: Jan Czypionka

ła jest niczym innym, jak głoszeniem miłosierdzia: „Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by

Narodzenia dobrze by było wzbudzić w sobie uczucie wdzięczności Bogu za Jego bliskość, zwłaszcza w chwilach osamotnienia. Przykładem przeżycia Obecności Miłosierdzia Bożego może być wikary z alpejskiej parafii, który w noc wigilijną wyruszył z Wiatkiem do umierającej osoby. Po przyjsciu do domu głęboko odczuł kapłańską samotność, by następnie wypełnić ją w akcie wiary, świadomy Bożej bliskości. Przeżycie Obecności pozwoliło mu na nowo odkryć sens własnego kapłańskiego, powołania do służby Bogu i człowiekowi. Owocem tego przeżycia, darowanym Kościołowi, była, tej samej nocy napisana, cudowna kolęda „Cicha noc”, z której płynie pouczenie, że wewnętrzne wyciszenie jest darem przyjęcia Boga, który jest dla nas Drogą, Prawdą i Życiem. Kilka wieków wcześniej podobne, choć mocniejsze, przeżycie bliskości Bożego Miłosierdzia doznał św. Franciszek z Asyżu, które uzewnętrzniło się u niego w radykalizmie ewangelicznym oraz



w dziecięcej radości z faktu przyjścia na świat Zbawiciela. To św. Franciszkowi zawdzięczamy radosny koloryt i nastrój świąt Bożego Narodzenia. Jego biograf Tomasz z Celano napisał: „...Boże Narodzenie obchodził z radością nie do opisania”. Ustawiając w zaciszu domowym żłóbek z Dzieciątkiem Jezus, Maryją i Józefem w towarzystwie pasterzy, Mędrców i zwierząt pamiętajmy, że w życiu najważniejsza jest prostota serca, która w Dziecku odnajduje Przyjaciela – Zbawcę. Zechciejmy Go wielbić śpiewem, pięknymi polskimi kolędami, nie zapominając o tej uniwersalnej, śpiewanej aż w stu językach, „Cicha noc, święta noc...”



**Życzę P.T. Czytelnikom
świętych, radosnych, miłych
i błogosławionych Świąt
Narodzenia Pańskiego!**

**KS. PRAŁAT
FRANCISZEK RESIAK,
EMERYTOWANY
PROBOSZCZ PARAFII
ŚW. DUCHA W TYCHACH**

PODARUJ BLISKI WRAŻENIA

Zwiedzaj z rodziną podziemne trasy turystyczne w Zabrzu.



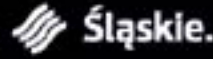
www.kopalniagułdo.pl



www.sztolniaLuiza.pl



Muzeum Górników Najwyższe w Zabrzu: jest turystyczną szturą Miasta Zabrze współorganizowaną przez Samorząd Województwa Śląskiego



Zwyczaje adwentowe znane i te już zapomniane

Rozmowa z **Robertem Garstką**, dokumentalistą i etnografem z Regionalnego Instytutu Kultury w Katowicach.



A. WYSOCKA-SIEMBIGA: Często zachwyamy się egzotycznymi zwyczajami świątecznymi, a okazuje się, że tak naprawdę nie znamy naszych...

R. GARSTKA: – Wiedza ludowa na temat adwentowych i świątecznych zwyczajów często wiązana jest z przeszłością. Wiele ich oczywiście jest już zapomnianych, ale są i takie, które przetrwały do naszych czasów. Często spotykamy je na wsiach, ale zdarzają się także w miasteczkach, a nawet w większych miastach. Święta poprzedza adwent. Czas ten powinien nam się kojarzyć z okresem przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. Tymczasem dzisiaj mamy istne szaleństwo zakupowe, które rozpoczyna się już po Wszystkich Świętych. A przecież są to święta religijne, obchodzone z jakiegoś powodu.

A. W.-S.: No właśnie, tym powodem jest Jezus... świętujemy dlatego, ponieważ On się narodził. Ale zacznijmy od zwyczajów adwentowych, jakie zachowały się do naszych czasów, a jakie zostały już zapomniane albo są rzadko spotykane?

R. G.: – Pierwsze co się nasuwa to rozpoczęcie adwentu i wraz z nim msze święte roratnie. Głównie dzieci chodzą z kolorowymi lampionami, które kiedyś samemu się wykonywało, dziś można je kupić. Tradycja przyszła do nas z Niemiec. Podobnie zresztą jak zwyczaj świątecznych jarmarków, który u nas zagościł na początku lat dwutysięcznych. W latach 80. pojawiły się u nas tzw. wieńce adwentowe z czterema świeczkami, które symbolizują cztery niedziele adwentowe.

A. W.-S.: Okres adwentu to zawsze był czas oczekiwania, modlitwy i wyciszenia...

R. G.: – Tak, choć jest jeden wyjątek. 13 grudnia – dzień św. Łucji z Syrakuz. Kult tej świętej jest u nas może mało znany, ale ciekawy. Autor Jan Szymik, który go opisywał, wspominał o ziemi cieszyńskiej i prawdopodobnie czasie przedwojennym. Tego dnia – 13 grudnia – młodzież dorosła męska i żeńska chodziła wieczorem ze świecami aby tych świec wiatr nie zdmuchnął, noszono je w wydrążonych dyniach. Z ciekawostek można dodać, że dynie te miały wydrążone otwory i przypominały ludzką czaszkę z dwoma oczodołami.

Dzieci chętnie przychodzą na msze św. roratnie. FOT.: Robert Garstka

A. W.-S.: Skąd pomysł na te oczodoły, przypomina to oczywiście Halloween...

R. G.: – Jest to związane z kultem św. Łucji, patronki tego dnia, która nie chcąc porzucić swojej wiary, pozbawiła się oczu. Tyle wiadomo na temat tego zwyczaju.

A. W.-S.: Czyli 13 grudnia to był jeden dzień adwentu, kiedy przerywano modlitwy i wyciszenie...

R. G.: – Tak, dawniej adwent był czasem wyciszenia, modlitwy i postu, obowiązywał zakaz organizowania zabaw i tańców. Oczywiście teraz już tego nie ma... kiedyś bardzo tego przestrzegano. Jedynym dniem kiedy od tego właśnie odstępowano, to był właśnie 13 grudnia. Po przejściu wcześniej wspomnianego pochodu ze świecami organizowano zawsze zabawę, ponieważ wierzono, że tego dnia

czarownice udają się na sabat – i odbierają ludziom zdrowie, krowom mleko itp. Tak więc tym hałasem, światłem i śpiewami próbowano je od tych ludzkim siedzib odstraszyć. Był taki zwyczaj, że od św. Łucji do Wigilii odkładano po jednym kawałku drewna, którym palono dawniej w piecach, a w Wigilię całą wiązkę wkładano do pieca i dym, który się unosił z komina, miał do domu przyprowadzić osobę, która chciała rodzinie zaszkodzić. Ten dym mógł nawet przyprowadzić czarownicę... tak normalnie to ludzie starali się w Wigilię nie wychodzić z domu, nie zapraszać nikogo, każdy trzymał się w swojej gromadzie. Tak więc jeśli w Wigilię przyszła do nas osoba niemłoda, schorowana i wzięła się nie wiadomo skąd, to wierzono, że jest to czarownica.

A. W.-S.: Zwyczaj, czy też przesady, związane ze stołem wigilijnym przetrwały jednak w dużej mierze do naszych czasów.

R. G.: – Tak, dużo z tych wierzeń zachowujemy dziś podczas Wigilii: sianko pod obrusem, łuska rybia w portfelu. Chociaż z tymi łuskami to różne bywa. W Szczekocinach łuskę z karpia daje się do portfela wtedy, gdy gospodyni karpia przyrządza, natomiast z wigilijnego stołu do portfela daje się ość, która oczywiście ma zapewnić pieniądze na cały rok. Dzieleń się opłatkiem czy zanoszenie resztek jedzenia zwierzętom, które miały mówić ludzkim głosem, ilość potraw, wypatrywanie pierwszej gwiazdki – wszystko to odnajdujemy w naszej dzisiejszej Wigilii. Do tej pory czasami spotyka się, że np. ludzie wróżą sobie pogodę – czyli od św. Łucji aż do Wigilii zapisuje się, jaka pogoda będzie w następnych miesiącach przyszłego roku. Dawniej w dzień św. Łucji



FOT.: Robert Garstka

Bandy mikołajowe koniecznie muszą składać się z księdza, biskupa i Mikołaja. FOT.: Robert Garstka

panny zrywały np. gałązkę czereśni, wkładały ją do naczynia z wodą i czekały do Wigilii. Jeśli w Wigilię gałązka zakwitła, to panna miała szansę na szybkie zamążpójście. To już dziś nie jest raczej znane...

Warto dopisać o choince, którą dawniej ubierano w Wigilię, oraz że ozdoby robiono ręcznie, a prezenty były skromne.

A. W.-S.: A co ze świętym Mikołajem?

R. G.: – Ciekawy zwyczaj związany jeszcze z adwentem to oczywiście św. Mikołaj. W miejscowości Łąka koło Pszczyny każdego roku, w okolicach 6 grudnia, czyli w niedzielę najbliższą temu dniu, w parafii św. Mikołaja, po uroczystej mszy św.

między straganami pojawiają się bandy mikołajowe. Są to grupy mężczyzn – koniecznie kawalerów. Każda grupa składa się z trzech świętych, czyli księdza, biskupa i Mikołaja, prócz tego są żyd, baba, koza, diabły i śmierć.

Każda z grup musi mieć 2,3 muzyków. Te bandy mikołajowe od zakończenia mszy aż do wieczora chodzą od domu do domu, odwiedzając ludzi. Ludzie ich wpuszczają, a oni chętnie się goszczą. Wygląda to tak, że najpierw święci modlą się albo śpiewają, na przykład: „pragniesz cudów z nieba, ufać, błagać trzeba, Mikołaj z pomocą spieszy dniem i nocą”, po odśpiewaniu tego i życzeniach „święci” wychodzą, a do domu wpadają z impetem kozy i diabły, które gonią młode dziewczyny, tańcząc z nimi, co jest niesamowicie żywiłowe i hałaśliwe oczywiście. W międzyczasie żyd „handluje”, coś tam zwędzi i zaniesie do innego domu, w którym chce to sprzedać... generalnie szaleństwo. Inny zwyczaj związany z dniem 6 grudnia to procesja w Krzanowicach koło Raciborza. Wyrusza ona spod kościoła parafialnego do kościółka zwanego Mikołaszkiem, oczywiście pod wezwaniem św. Mikołaja. Jest to procesja piesza i konna, w której jedzie na koniu albo w bryczce postać w przebraniu św. Mikołaja. Po trzykrotnym okrążeniu kościółka wszyscy udają się na nabożeństwo, zwyczaj ten nadal tam jest kultywowany, chociaż jego forma jest unikatowa i nie spotykana w naszym województwie.

A. W.-S.: Dziękuję za rozmowę.

Odpowiednie przebrania również tworzą klimat. FOT.: Robert Garstka



PGG inwestuje i wychodzi na prostą

Zależy nam na tym, żeby podejmując decyzję o pracy wszyscy mieli poczucie, że wybierają stabilną branżę, która będzie się w najbliższych latach intensywnie rozwijać. Chcemy też, poprzez skuteczne zarządzanie, żeby górnicy wiedzieli, że ich ciężka praca jest doceniana i wykonują zawód, który daje im możliwość awansu i rozwoju – rozmowa z wiceministrem energii **Grzegorzem Tobiszowskim**

T. GŁOGOWSKI: Sektor górniczy po dwóch latach wychodzi na prostą, a spółki węglowe notują coraz lepsze wyniki. Mało kto jednak pamięta już, że początek restrukturyzacji nie był tak optymistyczny. Branża była w opłakanym stanie...

G. TOBISZOWSKI: – To prawda. Gdy dwa lata temu w Ministerstwie Energii przejmowaliśmy odpowiedzialność za polskie górnictwo, spółki utraciły już płynność finansową. Niskie ceny węgla, a także, nie bójmy się tego powiedzieć, fatalne zarządzanie sprawiły, że musieliśmy natychmiast rozpocząć procesy naprawcze i dosłownie gasić pożary. Groziło nam w pewnym momencie, że górnicy nie dostaną wynagrodzenia za swoją ciężką pracę. Wiedzieliśmy, że musimy poruszyć niebo i ziemię, aby takiej sytuacji uniknąć i to się udało. Wprowadziliśmy działania restrukturyzacyjne, zmiany legislacyjne i rozpoczęliśmy dialog ze stroną społeczną. Dzięki temu udało się nam wyprowadzić z kryzysu Jastrzębską Spółkę Węglową, stworzyć Polską Grupę Górniczą i ustabilizować sytuację w branży. Powoli, ale konsekwentnie, przechodzimy z etapu ratowania do zarządzania polskim górnictwem. Przed nami jeszcze wiele pracy, ale już widzimy światło w tunelu. Zaczynamy kreować zdarzenia gospodarcze w sektorze węgla kamiennego, a nie tylko reagować na bieżącą sytuację. Według założeń naszej polityki klimatycznej w 2050 roku połowę energii elektrycznej w Polsce będziemy produkować z węgla. Zapewni to utrzymanie wysokiego stopnia niezależności energetycznej naszego państwa, stabilność dostaw energii elektrycznej, jak

i konkurencyjność całej gospodarki. Chcę jednoznacznie podkreślić, że górnictwo ma przed sobą przyszłość.

T. G.: Tegoroczna Barbórka w naszej firmie, Polskiej Grupie Górniczej, była inna niż w poprzednich latach. Nie było huraoptymizmu, ale górnikom nie towarzyszył już

niepokój o miejsca pracy, o wynagrodzenia. Czuć było, że firma staje na nogi.

G. T.: – Te nastroje są nieprzypadkowe, bo udało się nam stworzyć firmę, która jest zdolna konkurować na trudnym rynku europejskim. PGG zbudowała prawdziwy rynek sprzedaży, znacząco obniżyła koszty i systematycznie odbudowuje fronty



Zaczynamy kreować zdarzenia gospodarcze w sektorze węgla kamiennego, a nie tylko reagować na bieżącą sytuację. Według założeń naszej polityki klimatycznej w 2050 roku połowę energii elektrycznej w Polsce będziemy produkować z węgla

wydobywcze. Spółka reaguje w ten sposób na skutki decyzji produkcyjnych podjętych w latach poprzednich, które spowodowały zmniejszenie ilości ścian i robót przygotowawczych. W roku 2015 wydobyte było realizowane na 36 ścianach, a w 2016 liczba ścian eksploatowanych w dalszym ciągu spadała i wyniosła średnio 35. Teraz to wszystko jest odbudowywane. Pod koniec tego roku Polska Grupa Górnicza będzie dysponowała 46 ścianami. Pamiętajmy też, że spółka ma bezprecedensowy plan inwestycyjny. Do końca 2020 r. PGG zamierza wydać ok. 1,6 mld zł na zakup maszyn i urządzeń, 2,4 mld zł na modernizację zakładów przeróbki węgla, modernizację szybów czy podziemne przekopy, a 3,2 mld zł na wykonanie nowych wyrobisk, służących udostępnieniu węgla do eksploatacji. W sumie więc do 2020 roku na zwiększenie potencjału produkcyjnego Polska Grupa Górnicza wyda ponad 7,2 miliarda złotych!

Dziś sytuacja finansowa Polskiej Grupy Górnicznej jest dobra. Wynik finansowy na

sprzedaży węgla za 9 miesięcy br. wyniósł ponad 300 mln zł, zaś wskaźnik EBITDA (zysk przed opodatkowaniem), odzwierciedlający wynik z działalności operacyjnej przedsiębiorstwa, 1 mld 174 mln zł. Na koniec bieżącego roku Polska Grupa Górnicza – tak jak zapowiadała – planuje osiągnięcie dodatniego wyniku finansowego. Oczywiście nie będziemy udawać, że spółka nie ma żadnych kłopotów. Priorytetem jest utrzymanie zakładanego poziomu wydobywania, bowiem w tym roku nie wszędzie się to udało. Wpływ na to miały warunki geologiczne, których nie można było przewidzieć.

T. G.: Pracownicy, co naturalne, również mają swoje oczekiwania. Dobra sytuacja spółki i branży górniczej sprawia, że pojawiły się głosy, aby firma podzieliła się zyskami.

G. T.: – Podzielim te oczekiwania. Pracownicy muszą odczuć poprawę sytuacji. Zrobiliśmy już ku temu pierwszy krok. W związku z wypracowanym zyskiem,

na podstawie porozumienia z 19 kwietnia 2016 roku, ulegnie odwieszeniu w lutym 2018 roku 30% zawieszony nagrody rocznej. Chciałbym podkreślić, że decyzję podjęliśmy wspólnie z zarządem i przedstawicielami zespołu monitorującego PGG, w którym są przedstawiciele strony społecznej.

Przed nami kwestia wypracowania nowoczesnego układu zbiorowego pracy w PGG. Prace już ruszyły i idą w dobrym kierunku. Chcemy wypracować taki układ, który pozwoli nam na elastyczne zarządzanie zarówno w okresach koniunktury, jak i dekonunktury. A wszyscy dobrze wiemy, że w górnictwie po latach „tłustych” przychodzi lata „chude” i musimy być na nie przygotowani.

T. G.: Na uroczystej Barbórce w Polskiej Grupie Górnicznej poszedł na całą Polskę mocny przekaz, że będziemy potrzebować w naszym miksie energetycznym węgla. Górnicy czekali na takie słowa.

G. T.: – Aby móc zabezpieczyć polską energię musimy patrzeć nie tylko na przygotowywanie nowych ścian i bardziej efektywne wydobywanie węgla, ale też wyznaczyć miejsca, gdzie mogą powstać jedna, może dwie nowe kopalnie. Przewiduje się, że bezpieczeństwo energetyczne Polski co najmniej w średnim okresie będzie oparte o własne zasoby paliw i energii. Węgiel kamienny i brunatny pozostaną więc podstawowymi paliwami dla energetyki. Zależy nam na tym, żeby podejmując decyzję o pracy wszyscy mieli poczucie, że wybierają stabilną branżę, która będzie się w najbliższych latach intensywnie rozwijać. Chcemy też, poprzez skuteczne zarządzanie, żeby górnicy wiedzieli, że ich ciężka praca jest doceniana i wykonują zawód, który daje im możliwość awansu i rozwoju.

Jednocześnie chciałbym skorzystać z nadarżającej się okazji i złożyć wszystkim pracownikom Polskiej Grupy Górnicznej świąteczne i noworoczne życzenia pomyślności, zdrowia i górniczego szczęścia.

T. G.: Dziękuję za rozmowę.



Efektywnie w kopalni zespalonej

KOPALNIA ROW

Górnicy kopalni ROW i zaproszeni goście przybyli na barbórkową akademię do Teatru Ziemi Rybnickiej. Przywitał ich Adam Robakowski, dyrektor kopalni, który w swym wystąpieniu przypomniał najważniejsze fakty i wydarzenia mijającego roku w kopalni. Podkreślił, że utworzenie kopalni zespalonej na bazie dotychczasowych kopalń „Marcel”, „Rydułtowy”, „Chwałowice” i „Jankowice” było korzystnym rozwiązaniem organizacyjnym, które w znacznym stopniu podniosło efektywność wykorzystania zarówno zasobów, jak i potencjału technicznego i ludzkiego.

Na akademię przybyli przedstawiciele zarządu Polskiej Grupy Górniczej z prezesem Tomaszem Rogalą, parlamentarzyści: Adam Gawęda i Wojciech Piecha – senatorowie RP, Krzysztof Gadowski, Teresa Glenc, Grzegorz Janik, Krzysztof Sitariski, Czesław Sobierajski – posłowie na Sejm RP, samorządowcy, naukowcy i duchowni.

Wyróżniający się pracownicy kopalni ROW otrzymali odznaczenia państwowe, wręczono nominacje na stopnie górnicze oraz odbył się akt uroczystego przekazania honorowych szpad górniczych.

W części artystycznej akademii wystąpił zespół EMA-BAND pod kierunkiem Franciszka Magiery. Program barbórkowy przedstawił dziecięcy zespół ze Stowarzyszenia „Radlińska Przystań”. Na zakończenie na scenie pojawiły się rydułtowskie małżonki razem z zespołem „SUKCES”.

Pracownicy kopalni ROW mieli także okazję uczestniczyć w obiadach jubilatycznych, zorganizowanych dla poszczególnych ruchów. Obchodom górniczego święta towarzyszyły msze święte w intencji górników, odprawione w kościołach w Radlinie, Chwałowicach, Boguszowicach, Rydułtowach i Markłowicach.



Medale za długoletnią służbę

MEDAL ZŁOTY

Mariusz Cieciera	Dariusz Szlachta
Irena Dubińska	Piotr Tatarczyk
Henryk Glenc	Józef Weideman
Leszek Sobik	Bogusława Wypenda

W czasie akademii wręczono honorowe szpady górnicze.

Odznaczenia i nominacje wręczyli Tomasz Rogala, prezes zarządu PGG i Adam Robakowski, dyrektor kopalni ROW.



Świętowania dzień drugi

KOPALNIA „RUDA”

Nie ma na Śląsku bardziej górniczego miasta niż Ruda Śląska. Tu tradycje pielęgnuje się ze szczególną atencją. Dzień po centralnych uroczystościach Polskiej Grupy Górniczej w Rudzie Śląskiej załoga zakładu „Ruda” świętowała Barbórkę kopalni w Domu Kultury w Bielszowicach. Na rudzkie uroczystości 2 grudnia, mimo licznych obowiązków, przybył wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski, uhonorowany w przededniu stopniem generalnego dyrektora górnictwa. Zarząd Polskiej Grupy Górniczej reprezentował Adam Hochuł, wiceprezes spółki ds. sprzedaży. Na uroczystości przybyli również przedstawiciele władz samorządowych, nadzór górniczy, strona społeczna, duchowieństwo, reprezentanci policji, straży granicznej, wojska oraz straży pożarnej i wreszcie załoga KWK „Ruda”.

Michał Piecha, dyrektor KWK „Ruda”, dokonał podsumowania minionego roku, który był kontynuacją zmian, powstałych w polskim górnictwie wraz z utworzeniem Polskiej Grupy Górniczej. – *Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że czeka nas wiele wyzwań a przede wszystkim ciężka górnicza praca. Podstawowym celem połączenia kopalń było uzyskanie efektu synergii, czyli korzyści, których trzy kopalnie funkcjonujące dotąd samodzielnie nie były w stanie osiągnąć* – podkreślił dyrektor Piecha. Kopalnia „Ruda” obniżyła koszty funkcjonowania dzięki m.in. połączeniu technologicznemu ruchów „Pokój” i „Bielszowice”. Prowadzi również prace udostępniające, które umożliwią eksploatację pokładów najlepszego rudzkiego węgla, np.: pokład 405 w ruchu „Halemba” czy 504 w ruchu „Bielszowice”. – *Dziś jesteśmy spokojniejsi o przyszłość kopalni. Podstawą umożliwiającą realizację naszych marzeń jest wysiłek, zaangażowanie i codzienna rzetelna praca. Nie zawsze to jednak wystarczy, bardzo ważna jest też przychylność i życzli-*



wość okazywana dla naszych starań i wysiłków. To wsparcie bardzo mocno na co dzień odczuwamy i bardzo serdecznie panie ministrowie za nie dziękujemy – powiedział Michał Piecha, który słowa podziękowania skierował również do załogi kopalni.

Zaraz po gospodarzu uroczystości głos zabrał wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski: – *Przede wszystkim chciałbym podziękować za determinację i za samozaparcie, bo problemów w rudzkich kopalniach nie brakuje. Stąd kadrze menadżerskiej, stronie społecznej jak i pracownikom, za ten trudny sojusz chciałbym serdecznie podziękować. Jak wiemy wszystko co dobre i wartościowe rodzi się w pewnych bólach. Chciałbym również podziękować Wam za szczególne zawierzenie jakiego dokonaliście, a mianowicie powierzenie na Jasnej Górze Matce Boskiej Częstochowskiej spraw rudzkich kopalni. Minister odniósł się również do centralnych uroczystości barbórkowych PGG z udziałem pani premier Beaty Szydło: – *Wczoraj, to z Rudy Śląskiej, miasta górniczego, poszedł głos na całą Polskę, ale i na Europę, do Brukseli, że my będziemy potrzebować w naszym miksie energetycznym węgla. Aby móc zabezpieczyć polską energetykę musimy patrzeć nie tylko na przygotowywanie nowych szcian i bar-**

Na uroczystościach gościł m.in. Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii.

dziej efektywne wydobywanie węgla, ale też wyznaczyć miejsca, gdzie mogą powstać jedna, może dwie kopalnie.

Słowa uznania w imieniu prezesa zarządu PGG odczytał wiceprezes ds. sprzedaży Adam Hochuł: – *Barbórka to nasze wspólne święto. To czas, gdy chcemy się Wam pokłonić i docenić Waszą pracę i Wasze zaangażowanie. To czas, gdy chcemy zapewnić Was o naszym podziwieniu i szacunku dla Waszej bardzo ciężkiej pracy. Niejedna firma może nam pozazdrościć kadry tak doświadczonej i o tak wysokich kwalifikacjach zawodowych. To wartość najcenniejsza* – napisał w liście do pracowników prezes spółki Tomasz Rogala.

Podczas akademii stopniem Dyrektora Górniczego nadano: Ireneuszowi Chodyrze, Sławomirowi Baranowskiemu, Romanowi Jenda, Krzysztofowi Buchcie, Tadeuszowi Jagle, Januszowi Waligórze.

Uroczystość zakończył występ Orkiestry Dętej KWK „Bielszowice” pod dyktando Zygmunta Kliksa.

AGNIESZKA AMBROŹ



Wspólne świętowanie

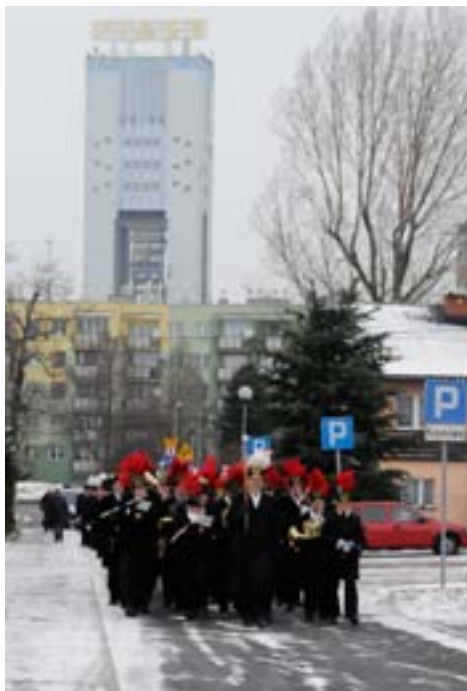
KOPALNIA „PIAST-ZIEMOWIT”

Wspólne obchody Barbórki to piękna tradycja naszej ziemi bieruńsko-łędzińskiej, sięgająca tu połowy XIX wieku – powiedział podczas akademii barbórkowej Rajmund Horst, dyrektor kopalni „Piastr-Ziemowit”.

Przypomniał, że w roku 1842, na polach smardzowickich w Łędzinach, wydobyto pierwszą tonę węgla kamiennego w tym regionie, co dało początek najstarszej w powiecie kopalni – „Radość Henryka”, która w 1924 r. zmieniła nazwę na „Piastr w Łędzinach”. W 1952 r. w Łędzinach uruchomiona została kolejna kopalnia – „Ziemowit” – w tym roku mija już 65 lat jej funkcjonowania. W 1972 r. nastąpiło przyłączenie do kopalni „Ziemowit” łędzińskiego „Piasta”. Z kolei na ziemi bieruńskiej, w 1975 r., powstała kopalnia „Piastr”, do której – w roku 2000 – została przyłączona najmłodsza w tym regionie kopalnia „Czczot”.

– Półtora roku temu „Piastr” i „Ziemowit” zostały połączone jako kopalnia zespolona, która skupia w sobie całą spu-

sciznę górnictwa na terenach obecnego powiatu bieruńsko-łędzińskiego i gmin ościennych – dodał dyrektor.



Nieodłącznym elementem obchodów górniczego święta była, jak co roku, procesja z orkiestrą oraz msza święta w intencji górników, odprawiona w kościele pw. świętej Barbary w Bieruniu. FOT.: Wojciech Wikarek

W dalszej części swego wystąpienia Rajmund Horst podkreślił, że głównym odbiorcą węgla z kopalni „Piastr-Ziemowit” jest oczywiście energetyka zawodowa. Ale prawie 30 procent produkcji trafia do pozostałych odbiorców. To przede wszystkim paliwa kwalifikowane, takie jak Retopal oraz sortymenty przeznaczone do spalania w kotłach V generacji, uwzględniające zapisy w ustawach anty-smogowych.

– Dostarczamy ekologiczne paliwa do ogrzewania domów w pobliskich miejscowościach, jak również poprzez sieć autoryzowanych sprzedawców, praktycznie na cały kraj – podsumował dyrektor.

W akademii uczestniczył Tomasz Rogala, prezes zarządu Polskiej Grupy Górniczej oraz przedstawiciele władz samorządowych, świata nauki i duchowieństwa.

Nieodłącznym elementem obchodów górniczego święta była, jak co roku, procesja z orkiestrą oraz msza święta w intencji górników, odprawiona w kościele pw. świętej Barbary w Bieruniu.

JAN CZYPIONKA



Wspólne obchody Barbórki to piękna tradycja naszej ziemi bieruńsko-łędzińskiej, sięgająca tu połowy XIX wieku – powiedział podczas akademii barbórkowej Rajmund Horst, dyrektor kopalni. FOT.: Jan Czyponka

Medale za długoletnią służbę

MEDAL ZŁOTY

Halina Janik

Stanisław Chwiendacz

Piotr Luranc

Leszek Standera

Wiesław Zygiel

Henryk Zachura

MEDAL SREBRNY

Artur Bochenek

Grzegorz Adamczyk

Zygmunt Boczoń

Roman Nowak

Mirosław Wroński

Krzysztof Pluta

Krzysztof Rybski

MEDAL BRĄZOWY

Marcin Bogdański

Łukasz Kwarciak



Rok trudny i pracowity

KOPALNIA „BOLESŁAW ŚMIAŁY”



Dyrektor kopalni Krystian Górny podsumował m.in. mijający rok i podziękował załodze za dobrą pracę.

Węgiel kamienny nadal jest podstawowym nośnikiem energetycznym i gwarantem bezpieczeństwa energetycznego naszego Państwa, i na pewno jeszcze długo nim pozostanie, a człowiek w całym procesie wydobywania jest, i będzie, najważniejszy i niezastąpiony – powiedział dyrektor kopalni „Bolesław Śmiały” Krystian Górny, rozpoczynając uroczystości barbórkowe w sobotę, 2 grudnia. Jak co roku akademia odbyła się w sali Miejskiego Domu Kultury w Łaziskach Górnych, a wśród zaproszonych gości byli m.in. wiceprezes zarządu ds. produkcji PGG Piotr Bojarski, posłanka na Sejm RP Izabela Kloc, starosta powiatu mikołowskiego Henryk Jaroszek, burmistrz miasta Łaziska Górne Aleksander Wyra, burmistrz miasta Mikołów Stanisław Piechula, burmistrz miasta Orzesze Mirosław Blaski, wójt gminy Ornontowice Kazimierz Adamczyk, wójt gminy Wyry Barbara Prasol, przedstawiciele służb mundurowych, duchowieństwa, a także dyrektorzy i naczelnicy inżynierowie



Piotr Bojarski, wiceprezes zarządu ds. produkcji PGG odznaczył wyróżniających się pracowników kopalni.

kopalni, przedstawiciele zakładowych organizacji związkowych i oczywiście górnicy, i pracownicy kopalni „Bolesław Śmiały”. Dyrektor Górny w podsumowaniu mijającego roku stwierdził, że był on dla kopalni niezmiernie trudny, ale i wyjątkowo pracowity. – *Z jednej strony borykamy się z trudnymi warunkami górniczo-geologicznymi w jakich przyszło nam prowadzić roboty górnicze, borykamy się ze skutkami luki pokoleniowej, o której do tej pory tylko się mówiło, że gdzieś tam jest, a dzisiaj jest już bolesnym faktem. Z drugiej strony, dzięki zaangażowaniu naszej coraz młodszej załogi, widzimy pozytywne efekty zmian, które przejawiają się bardzo dobrych wynikach produkcyjnych uzyskiwanych w ścianie 591, gdzie osiągnęto postępy 130–140 metrów na miesiąc, wzrastającej liczbie drążonych metrów na przodkach chodnikowych, w dobrze uzbrojonych odstawach taśmowych dla zbrojonych ścian i poprawie jakości wykonywania pozostałych robót. To daje nadzieję i szansę na lepsze jutro –* mówił dyrektor. Krystian Górny podziękował także za cały przepracowany rok i zakończył słowami: – *„Węgiel z kopalni «Bolesław Śmiały» to dobry węgiel” – to słowa wypowiedziane przez Prezesa Zarządu jednej z grup energetycznych w czasie obchodów Dnia Energetyka. Tak, węgiel z kopalni „Bolesław Śmiały” to dobry węgiel – bo to dobra kopalnia, to dobra załoga, to dobre związki zawodowe, to dobre tradycje, nawyki i kultura pracy, i dobrze jest pracować w tej kopalni. Idźmy drogą postępu i zmian, szanując nasze tradycje i korzystając z dorobku naszych wspaniałych poprzedników! – Niech Żyje Nam Górniczy Stan! z górniczym pozdrowieniem: Szczęść Boże. Podczas uroczystości wręczono także odznaczenia państwowe, resortowe, kopalniane oraz honorowe szpady górnicze.*

ALEKSANDRA WYSOCKA-SIEMBIGA



Medale za długoletnią służbę

MEDAL ZŁOTY

Zenon Suchoń	starszy inspektor	MGRP
--------------	-------------------	------

MEDAL SREBRNY

Jacek Szrubarz	starszy ślusarz	MMUD-1
Krzysztof Toman	starszy elektryk	MEUD-1
Dariusz Witosz	szttygar zmianowy	MEUD-1
Zbigniew Wojsz	górnicy	GTD-2
Bogdan Morawski	górnicy	G-9
Adam Smak	górnicy	CLZ

MEDAL: ZASŁUŻONY DLA GÓRNICICTWA RP

Piotr Dytko	górnicy	G-3
Mirosław Gancarz	górnicy	G-9
Jan Krymer	starszy elektryk	KSRG
Czesław Pisarek	konserwator maszyn i urz. PMW	JMR
Aleksander Szostok	elektryk	GTD-1
Andrzej Wicherek	nadszttygar	MED
Grzegorz Szymon	starszy inspektor	MR
Henryk Blaski	elektryk	MEUD-3
Marek Boruszka	starszy ślusarz	MMUD-2

Jubileuszowa Barbórka

KOPALNIA „SOŚNICA”

Szczególne powody do świętowania ma w tym roku KWK „Sośnica”, która obchodzi okrągły jubileusz funkcjonowania. Zwieńczeniem obchodów stulecia kopalni były wyjątkowe uroczystości barbórkowe. Na akademię i tradycyjny obiad jubilacki do stołówki akademickiej Politechniki Śląskiej 2 grudnia br. przybyło gremium znamienitych gości. Dyrektor KWK „Sośnica” w sposób szczególny przywitał tych, którzy zostali tego dnia uhonorowani nagrodami za wieloletnią pracę. Na uroczystości przybyli: zarząd PGG w osobach: prezes Tomasz Rogala oraz wiceprezesi Jerzy Janczewski i Andrzej Paniczek, wojewoda śląski Jarosław Wieczorek, liczne grono parlamentarzystów, samorządowcy z Gliwic, Rudy Śląskiej, gminy Gierałtowiec, przedstawiciele nadzoru górniczego z wiceprezesem WUG Piotrem Wojtachą na czele, GIG, SITG, szefowie spółek górniczych i kooperujących, duchowieństwo, reprezentanci wojska, policji, straży pożarnej oraz strona społeczna. Na uroczystości przybyło dwunastu ostatnich dyrektorów kopalni „Sośnica”, którzy zostali szczególnie ciepło przyjęci.

Dyrektor KWK „Sośnica” Dariusz Rębielak podkreślił, że mijający rok dla KWK „Sośnica” ma szczególne znaczenie. – *Na ubiegłorocznej Barbórce przekazałem informację o złych wynikach techniczno-ekonomicznych osiągniętych przez naszą kopalnię. Poinformowałem też, że ostatni kwartał 2016 r. był przełomowy i napawający optymizmem na rok 2017. Wielu uważało wtedy, że jest to chwilowa zmiana na lepsze. Mam nadzieję, że udowodnimy wszystkim niedowiarkom, że kopalnia „Sośnica” może być rentowna w długim okresie, a dowodem na to są wyniki roku 2017. Wydobyte bowiem wzrosło o ok. 55%, wydajność o ok. 60%, zaś koszt jednostkowej produkcji spadł o ok. 40%*

– powiedział dyrektor KWK „Sośnica” Dariusz Rębielak. Dyrektor zaznaczył, że dobre wyniki to zasługa ludzi pracujących w kopalni – *Niepopetniające błędów w planowaniu, myśl inżynierska kadry, odpowiednia organizacja pracy i wyciąganie szybkich wniosków przy nietuzinkowym zaangażowaniu całej kopalni*

to droga do sukcesu – powiedział dyrektor KWK „Sośnica”. Jednocześnie Dariusz Rębielak podkreślił, że wraz z nowym rokiem czekają jeszcze większe wyzwania. Rozcię-



Dyrektor Dariusz Rębielak wręcza pamiątkowe znaczki z logiem 100-lecia kopalni byłym dyrektorom. Od lewej: Stanisław Łyda (1985–1990), Paweł Musioł (1973–1976), Marian Turek (1993–1995). FOT.: Bolesław Var Bogya de Csepy

te zostały kolejne ściany, na których trzeba utrzymać osiągnięte w 2017 roku wyniki. – *Mobilizujemy się wzajemnie i pracujemy w obliczu pokory dla natury i niespodziewanych sytuacji* – powiedział dyrektor KWK „Sośnica” Dariusz Rębielak.

Podczas uroczystości stopnie Dyrektora Górniczego nadano Grzegorzowi Chorosiowi i Jarosławowi Grzybowskiemu. Odznaczenia państwowe otrzymali: złoty medal „Za Długoletnią Służbę” Bogdan Marcelewicz, zaś srebrne – Andrzej Bracki i Sławomir Olbrycht.

Pawłowi Dudzińskiemu, Pawłowi Grześnińskiemu, Romanowi Holeszowi, Sławomirowi Litwinowi, Andrzejowi Ogazie, Jarosławowi Piekarzowi, Dariuszowi Staroniowi, Januszowi Szymie i Lechowi Zalewskiemu nadano odznaki „Zasłużony dla Górnictwa”.

Oprawę muzyczną zapewniła jak zwykle niezawodna Górnicza Orkiestra Dęta Kopalni „Sośnica” pod batutą Lesława Podolskiego. Na zakończenie uroczystości gości bawił Kabaret Młodych Panów z Rybnika.



Poseł Jerzy Polaczek podczas składania życzeń.

AGNIESZKA AMBROŹ

Jest perspektywa na przyszłość

KOPALNIA „WUJEK”

Zkościola pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Katowicach górnicy i pracownicy kopalni „Wujek” wraz z orkiestrą górniczą przemarszerowali na uroczystą Barbórkę do Domu Kultury. Wcześniej delegacje złożyły wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Krzyżem, upamiętniającym 9 górników zamordowanych przez władze komunistyczne w 1981 r.

Podczas barbórkowego spotkania z pracownikami obchodzącymi 25 lat pracy zawodowej wręczono odznaczenia państwowe i honorowe szpady górnicze. W uroczystości wzięli udział prezes PGG Tomasz Rogala, przedstawiciele samorządów i duchowieństwa. Michał Paprotny, dyrektor kopalni „Wujek”, witając wszystkich zebranych nawiązał w swoim przemówieniu do historii kopalni, ale mówił także o współczesności: – *Obecny rok był rokiem ważnym, weszliśmy w struktury Polskiej Grupy Górniczej – największej firmy wydobywczej w Europie. Ten rok zapamiętany będzie również z innego powodu, nie mogę o tym nie powiedzieć dzisiaj, jest to ostatni rok kiedy funkcjonujemy jako kopalnia dwuruchowa. Chcę o tym powiedzieć także dlatego, że do końca ruch „Śląsk” pokazał swoją klasę, pokazał swoją klasę także w tym, że do końca wydobywa na bardzo przyzwoitym poziomie, bezpiecznie, z sukcesami. Przyszły rok znowu będzie rokiem zapamiętanym, bo „Wujek” będzie już kopalnią samodzielną. 1 grudnia odbyła się centralna Barbórka, na której minister energii Krzysztof Tchórzewski powiedział, że Polska w dalszym ciągu stawia na węgiel, że Polska chce przemysł*



Podczas uroczystości m.in. wręczono honorowe szpady górnicze.

wydobywczy rozwijać i budować nowe kopalnie. Kieruj te słowa do ludzi, którzy tu są, górnictwo nie umiera, ale się przeobraża, nie można pewnych inwestycji ciągnąć w nieskończoność, głębokość, może trzeba sięgnąć po coś, co jest płycej, łatwiej i bezpieczniejsze. Jest perspektywa. Nie byłbym sobą, gdybym nie pochwalił tutaj swojej załogi za tegoroczne wyniki. Ten

rok będzie lepszy nawet o 100 tysięcy od założenia w biznes planie. To jest bardzo dobra perspektywa na przyszłość.

ALEKSANDRA WYSOCKA-SIEMBIGA



Przed uroczystą Barbórką delegacje złożyły kwiaty pod Pomnikiem Krzyżem przy kopalni „Wujek”.

JUBILACI 25 LAT

117 osób (6 kobiet i 111 mężczyzn)

ODZNACZENIA

Zasłużony dla Górnictwa RP 15

Medale za Długoletnią Służbę 15

Szpady 24 + 11 związki

MEDALE ZA DŁUGOLETNIĄ SŁUŻBĘ

Urszula Myśliwiec Złoty Medal

Piotr Mamcarz Brązowy Medal



Trudno wyobrazić sobie tak Polskę, jak i Mysłowice bez węgla

KOPALNIA „MYSŁOWICE-WESOŁA”

Mimo dostawionych stołów sala myślowickiej restauracji Trojak, gdzie w poniedziałek, 4 grudnia 2017 r., odbywały się uroczystości barbórkowe kopalni „Mysłowice-Wesoła”, z trudem mieściła przybyłych przedstawicieli załogi i zaproszonych gości. Byli wśród nich: poseł – Wojciech Król (PO), prezydent Mysłowic – Edward Lasok, dziekan dekanatu myślowickiego – ks. Rafał Ryszka, proboszczowie tamtejszych parafii i duszpasterz ludzi pracy w archidiecezji katowickiej – ks. Ireneusz Tatura, członek Rady Nadzorczej PGG – Miłosz Stanisławski, wiceprezes zarządu PGG – Adam Hochuł, byli dyrektorzy, jubilanci, przedstawiciele firm współpracujących z kopalnią.

Zabierając głos dyrektor kopalni Aleksander Chowaniec przypomniał, że podobnie jak podczas porannej mszy, także teraz podziękować wypada patronce górników św. Barbarze za szczęśliwe powroty z szychty do domów. Chwilą milczenia uczczono pamięć tych, których nie ma już wśród górniczej braci.

Dyrektor Chowaniec mówił też o sprawach bieżących: tegorocznym wydobywaniu 2,5 mln ton dobrego węgla energetycznego, ponad 13 tys. metrów wykonanych wy-



Przedstawiciele załogi, obecni i byli dyrektorzy, zaproszeni goście – szczerze wypełnili salę „Trojaka”.

robisk, inwestycjach rzędu 100 mln złotych. Elementy te składają się na pozytywną wypowiedź dnia jutrzejszego kopalni.

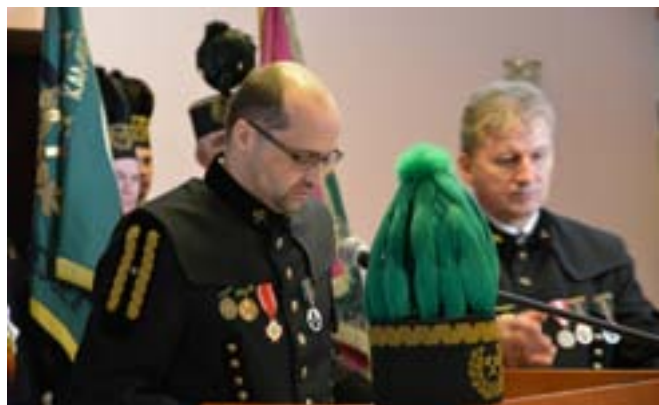
Do tego samego nawiązali przewodniczący Rady Miasta – Grzegorz Łukaszek i prezydent Lasok. Składając życzenia w imieniu lokalnych władz samorządowych wyrażali nadzieję, że górnictwo odzyska przyćmiony obecnie dawny blask. Mimo trwającej kampanii antywęglowej, wciąż i nadal nie sposób wyobrazić sobie, że polska energetyka mogłaby funkcjonować bez polskiego węgla.

Do tego tematu nawiązał prezes Hochuł,

odczytując adresowany do całej załogi list prezesa Tomasza Rogali, podkreślając jak bardzo potrzebne jest, by kopalnia fedrowała jeszcze przez wiele lat.

Po wręczeniu odznaczeń państwowych i resortowych podano tradycyjny barbórkowy obiad. Część artystyczną zapewnił wywodzący się z kopalni „Mysłowice-Wesoła” Happy Big Band, kierowany przez Mirosława Kaszubę.

WOJCIECH JAROS



Podziękowania dla załogi za jej pracę w imieniu władz spółki przekazał wiceprezes zarządu PGG Adam Hochuł.



Odnaczenia państwowe, resortowe... to stały element tych uroczystości.

Trudne warunki i nowe wyzwania

KOPALNIA „MURCKI-STASZIC”

W „dworku”, czyli dawnym Gasthause w Giszowcu, gdzie odbywała się akademia barbórkowa kopalni „Murcki-Staszic”, dopisali goście. Przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego – Stanisław Gmitruk, wojewoda katowicki – Jarosław Wieczorek, przewodnicząca rady miasta Katowice – Krystyna Siejna, prezydent Katowic – Marcin Krupa, przedstawiciele OUG i OSRG, służby medyczne, mundurowe, byli dyrektorzy z senniozem – Bogusławem Roskoszem, wreszcie dwaj wiceprezysi zarządu Polskiej Grupy Górniczej – Piotr Bojarski i Andrzej Pamiczek.

– *Środki na inwestycje rozwojowe, określenie przewidywalnego zapotrzebowania na węgiel* – wyliczał kierunki poprawy sytuacji tak górnictwa, jak też konkretnej kopalni jej dyrektor Marek Skuza. Podkreślał jednak, że do osiągnięcia celów niezbędna jest poprawa wydajności, wprowadzanie lepszej organizacji pracy, czyli to wszystko, co musi się dziać „na dole”.

Sięgając po bardzo dobry węgiel z pokładów siodłowych kopalnia schodzi z wydobywaniem coraz głębiej, a przez to staje wobec kolejnych zagrożeń. Ten rok był tego przykładem – wstrząsy, pożary endogeniczne... Mimo to kopalnia do końca grudnia wydobędzie 2 400 tys. ton węgla, a wydrąży ponad 11 tys. metrów wyrobisk. Jest to możliwe dzięki jej bardzo dobrej załodze, pracującej w tych trudnych warunkach.

Zabierający głos zaproszeni goście odnosili się tak do ogólnych problemów górnictwa, jak do spraw tej kopalni.

– *Miasto ma nieco inne horyzonty rozwojowe, jednak górnictwo będzie nadal podstawowym elementem gospodarki Katowic* – podkreślał prezydent Krupa.

Podobnie jak podczas innych uroczystości górniczych w tym dniu także tu wręczano odznaczenia państwowe i branżowe.

WOJCIECH JAROS



Po wyjściu pocztów sztandarowych rozpoczął się tradycyjny barbórkowy obiad.



Symbol uznania – górnicze szpady.



Z poczuciem nostalgii

KOPALNIA „WIECZOREK”

Już w końcu ubiegłego roku zadawano sobie pytanie czy Barbórka 2016 nie będzie ostatnią w docierającej do kresu historii kopalni.

– *Udało się przedłużyć czas pracy „Wieczorka” jeszcze o parę miesięcy. Ale teraz to już naprawdę koniec. Nie da się dłużej opłacalnie prowadzić wydobycia – ocenił dyrektor kopalni Adam Musialik przed rozpoczęciem uroczystego wręczenia szpad zasłużonym pracownikom. Ceremonia, przeprowadzona w piątek 1 grudnia, rozpoczęła obchody chyba już naprawdę ostatniej Barbórki w 191-letniej kopalni.*

Podobny, spokojny, nostalgiczny nastrój panował dzień później, podczas uroczystej akademii przeprowadzanej tym razem nie tradycyjnie w Galerii Szyb Wilson, a w mysłowickim „Trojaku”.

Dyrektor Musialik dziękował załozce za całoroczną pracę w roku trudnym z uwagi na niepewność sytuacji. Mimo tych problemów i wątpliwości kopalnia wykona tegoroczny plan wydobycia.

Także do spraw ludzkich nawiązywał obecny na Barbórcie przedstawiciel zarządu PGG – pełnomocnik ds restrukturyzacji Wiesław Piecha. Mówił o swojej przeszłości, z której najlepiej wspomina pracę właśnie w Nikoszowcu – z uwagi na załogę, jej podejście do obowiązków, codziennej pracy.



Z zapaloną świecą – symbolem trwającego wciąż światła górniczego – składał górnikom życzenia ks. Zygmunt Klim, proboszcz parafii św. Anny w Nikoszowcu.

Życzenia pracownikom przekazali też dyrektor techniczny CSRG Adam Nowak, wicedyrektor OSRG w Bytomiu Jacek Dopierała i wicedyrektor katowickiego OUG Robert Pasternak.

Po ceremonii wręczenia odznaczeń oraz kordzików przyznawanych przez PZZ Kadra nastąpił uroczysty obiad.

WOJCIECH JAROS



Decyzja zapadła – do końca I kwartału „Wieczorek” trafi do SRK. Więc to już ostatnie szpady dla zasłużonych pracowników kopalni, ostatnia Barbórka w tej strukturze.



Muzeum Izba Pamięci Kopalni „Wujek”

Na co dzień Śląskie Centrum Wolności i Solidarności ściśle współpracuje ze Społecznym Komitetem Pamięci, dzięki czemu stało się chyba jedyną instytucją, w której osoby zwiedzające Muzeum wprowadzane są przez bezpośrednich świadków wydarzeń.

Jednym z najważniejszych elementów ekspozycji w Muzeum jest makieta w wymiarach 420 na 230 cm, która w skali 1:100 przedstawia teren objęty działaniem milicji i wojska w grudniu 1981 roku. Ustawiono tu ponad 500 figur: robotników i cywilów, żołnierzy i milicjantów uczestniczących w pacyfikacji kopalni, a także kilkaset modeli: budynków, czołgów, wozów bojowych, wagonów kolejowych i urzą-

dzeń kopalni. Na sztucznym śniegu odcisnięto nawet ślady opon i gąsienic. Całość wiernie oddaje przekazane przez świadków szczegóły dramatycznych wydarzeń sprzed lat.

Dotychczas ekspozycję odwiedziło kilkadziesiąt tysięcy gości i wciąż przybywają kolejni. W Muzeum realizowany jest cykl lekcji historycznych, których adresatem jest zarówno młodzież z gimnazjów oraz szkół ponadpodstawowych, jak i pojedynczy zwiedzający.

Każdy zainteresowany znajdzie szczegóły, jak również informacje o godzinach otwarcia muzeum na stronach internetowych Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności (www.scwis.pl) oraz pod numerem telefonu 32 601 21 08.

Ponad 36 lat dzieli nas od tragicznych wydarzeń pacyfikacji w kopalni „Wujek”. Zachęcamy do zwiedzania Muzeum Izby Pamięci Kopalni „Wujek”, by również w ten sposób utrzymywali pamięć o poległych i rannych górnikach w kopalni „Wujek”, którzy podczas strajku walczyli o godność ludzi pracy.



Powiedz górniku, co masz w chodniku

O DRAŻNIENIU CHODNIKÓW W SAMODZIELNEJ OBUDOWIE KOTWOWEJ

Popularne powiedzenie głosi, że od celu ważniejsza jest droga, która do niego prowadzi. Mądrość ta, doskonale sprawdzająca się przy podejmowaniu codziennych decyzji, ma także przełożenie na rzeczywistość podziemnej eksploatacji złóż.

Drążenie kopalnianego chodnika wiąże się z wysokimi nakładami finansowymi, powinno więc odbywać się szybko, sprawnie – i co najważniejsze – bezpiecznie. Warunki te spełnia obudowa kotwowa, powszechnie stosowana od wielu lat w światowym górnictwie węglowym. Stanowi ona jeden z podstawowych elementów bezpiecznego utrzymania wyrobisk korytarzowych.

Wykorzystywana jest zarówno w wyrobiskach udostępniających, wykonywanych w skałach płonnych, jak i w wyrobiskach przygotowawczych, wykonywanych w węglu. Największe doświadczenie w jej stosowaniu zgromadziły kopalnie brytyjskie, gdzie podczas zmian własnościowych w latach 1984–1994 samodzielne obudowy kotwowe zastosowano w ponad 70% wyrobisk korytarzowych. W efekcie ponad czterokrotnie wzrósł średni postęp drążenia wyrobisk i ponad dwukrotnie – wydobyć z tych ścian. Doświadczenia kopalń amerykańskich i australijskich wskazują, że obudowy kotwowe bezpiecznie spełniają swoje zadania nawet w słabych skałach stropowych.

Technologie związane z kotwieniem górotworu są obecnie stosowane również w wielu kopalniach węgla kamiennego w Polsce. Wykorzystuje się je przede wszystkim do wzmacniania obudowy podporowej wyrobisk korytarzowych, ale często służą także (kotwie technologiczne) do podwieszania toru kolejki transportowej czy stabilizacji maszyn i urządzeń. Zastosowanie obudowy kotwowej umożliwia też tzw. „rozrzedzenie podziałości” zabudowy obudowy łukowej czy bezpieczne wypinanie łuków ociosowych bez konieczności użycia dodatkowych elementów podporowych.

Właściwie dobrane kotwy oraz odpowiedni czas ich zabudowy zapewniają istotną poprawę stateczności wyrobiska. Ma to ogromne znaczenie, zwłaszcza w przypadku eksploatacji zasobów węgla zalegających w obrębie pól resztkowych, filarów ochronnych oraz w polach o silnie rozwiniętej tektonice. Mówiąc o polach resztkowych przyjmuje się, że są to zasoby węgla uznane w projekcie zagospodarowania złoża za straty, które przy zastosowaniu specjalnych technologii wybierania mogą być przedmiotem uzasadnionej technicznie i ekonomicznie eksploatacji. Do niedawna jeszcze zasoby takie faktycznie „szły na straty”. Obecnie wydobywa się je przy zastosowaniu systemu komorowo-filarowego.

Szacuje się, że w krajach wysoko zaawansowanych technologii wydobywanych, z systemu tego pochodzi ponad 45 procent wydobycia! O efektywności tej technologii świadczą fakty – koszty wydobycia węgla w kopalniach Australii i USA, stosujących powszechnie kotwie górnicze, są niższe w świecie i – co niezwykle istotne – cechują się niskim współczynnikiem wypadkowości.

Pojęcie „system filarowo-komorowy” jest zresztą bardzo ogólne, ponieważ w górnictwie światowym nie istnieją dwa identyczne systemy. Wynika to z konieczności ścisłego dopasowania technologii i parametrów do warunków wyrobiska i eksploatowanego pokładu. Na podstawie konkretnych danych podejmuje się konkretne decyzje odnośnie rodzaju i ilości niezbędnego wyposażenia – np. kombajnu, kotwiarki, wozów odstawczych czy urządzeń przesypowo-kruszących.

Czy eksploatacja złóż przy pomocy systemów komorowo-filarowych oraz systemów alternatywnych z zastosowaniem samodzielnej obudowy kotwowej może więc przyczynić się do obniżenia kosztów i zwiększenia wydobywania także w polskich kopalniach? Naukowcy z Głównego Instytutu Górniczego wykazali, że skały w Górnos Śląskim Zagłębiu Węglowym w większości nadają się do stosowania tej technologii zabezpieczenia wyrobisk, przy czym oczywiście w każdym przypadku konieczne jest wcześniejsze wykonanie szeregu analiz związanych z określeniem jakości górotworu.

Co prawda zaawansowane prace prowadzone w tym kierunku w kopalni Bobrek-Piekary, z przyczyn niezależnych (naturalnych), zostały czasowo zawieszane, to jednak obecnie naukowcy z Zakładu Technologii Eksploatacji i Obudów Górniczych GIG prowadzą poważne rozmowy dotyczące zastosowania kombajnu Bolter Miner w kopalniach Polskiej Grupy Górniczej. Podstawową zaletą kombajnów tego typu, oprócz obniżenia kosztów obudowy (stal!), jest fakt, że w znacznym stopniu oszczędzają one czas, gdyż oprócz urabiania, załadunku i transportu urabianego

wykorzystują także kotwienie stropu za pomocą zintegrowanych kotwiarek.

Sam system filarowo-komorowy, jak każda technologia, posiada swoje ograniczenia, na co naukowcy zwracają oczywiście uwagę. Jednak już samo rozpowszechnienie samodzielnej obudowy kotwowej, czy też w pierwszym etapie obudowy podporowo-kotwowej, z istotnym rozrzedzeniem podziałości obudowy podporowej w polskim górnictwie może przyczynić się zarówno do znacznego zwiększenia

wydajności i bezpieczeństwa, a także obniżenia kosztów i uniknięcia dodatkowych nakładów na roboty udostępniające. Ponadto badania prowadzone nad eksploatowanym przy zastosowaniu systemu komorowo-filarowego pokładem węgla w czeskiej kopalni CSM wykazały odczuwalne ograniczenie skutków tej eksploatacji na deformację powierzchni, a to istotna wartość dodana – jakże dla nas wszystkich cenna.



Industrialne Wojkowice

W barbórkowe popołudnie 4 grudnia w Miejskim Ośrodku Kultury w Wojkowicach odbył się wyjątkowy wernisaż trzech fotografów: Jana Czy pionki, Romana Koweni i Michała Radki, nawiązujący do przemysłowej historii Wojkowic. Wystawa „Industrialne Wojkowice” przyciągnęła do MOK-u młodzież jak i starsze osoby, które pamiętają czasy kopalni „Jowisz”. Podczas wernisażu wykład wprowadzający wygłosiła dr Daniela Dzienniak-Pulina z Zakładu Badań Kultury Współczesnej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Celem projektu Industrialne Wojkowice było zgrupowanie dokumentacji fotograficznej miasta ze szczególnym uwzględnieniem objętych projektem dzielnic oraz zdjęcia wykonane z paralotni, zarejestrowanie miejsc dla mieszkańców ważnych. Istotne było też zaktywizowanie mieszkańców poprzez zorganizowane spacer fotograficzne, podczas których można było skonfrontować dawne fotografie miejsc z ich obecnym stanem. Głównym celem była próba uwrażliwienia mieszkańców na otaczającą ich przestrzeń.



Celem projektu Industrialne Wojkowice było zgrupowanie dokumentacji fotograficznej miasta. FOT.: Jan Czy pionka

Fotografowie wykonali trzy oficjalne spacer: jeden rozpoznawczy, drugi wraz z mieszkańcami miasta (grupa seniorów) oraz spacer podsumowujący i konfrontujący wcześniejsze obserwacje.

Z obszernego materiału zostały wybrane zdjęcia, które fotografowie uznali za najbardziej znaczące.

AS



Lipiniorze w „Ignacym”

Tak mówią sami o sobie mieszkańcy Lipin, dzielnicy Świętochłowic, miejsca szczególnego na mapie Śląska. To dzielnica skazana na degradację środowiska za sprawą działalności Zakładów Cynkowych „Silesia”. Źródła podają, że przed II wojną światową notowano tu jeden z najwyższych stopni zanieczyszczenia powietrza w Europie.

Zabudowa z początku XX wieku – familoki podobne w stylu do tych w Nikiszowcu niestety popadły w większości w ruinę. Lipiny sprawiają dziś wrażenie dekoracji do dystopijnego filmu. Dzielnica ożywa w zasadzie tylko przez jeden dzień w roku – w Boże Ciało, kiedy to ulicami przechodzi procesja.

Kopalnia Zabytkowa „Ignacy” w Rybniku zaprasza na wystawę fotografii autorstwa Jana Czy pionki, pracownika Polskiej Grupy Górniczej. Ekspozycja rozpocznie się 20 grudnia 2017 r., natomiast uroczysty

finisaż planowany jest na 17 stycznia 2018 r. o godz. 18.

Celem autora zdjęć było pokazanie codzienności Lipin, ludzi, którzy tu mieszkają i którzy mimo wszelkich przeciwności zachowali pogodę ducha, przyjazne usposobienie i życiowy optymizm. Mają



świadomość niewątpliwego wykluczenia i uciążliwości związanych z mieszkaniem w tej dzielnicy, ale zachowują godność i nie uskarżają się na swój los.

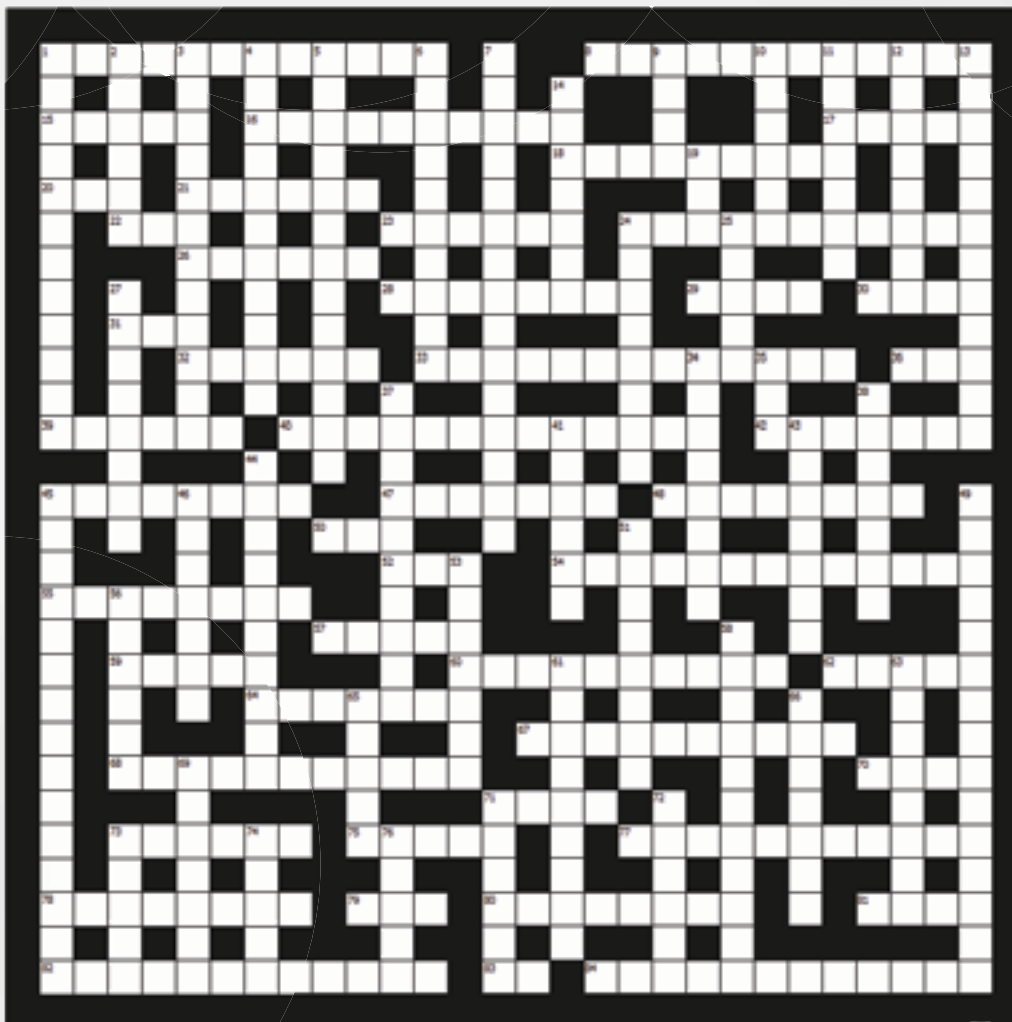
Na wystawę składają się fotografie zrobione podczas sesji – w czerwcu i październiku 2017 r. W trakcie drugiej i trzeciej sesji autor rozdał swoim bohaterom wydruki fotografii, jakie zrobił im podczas pierwszej wizyty.

Lipiny to miejsce na pierwszy rzut oka przygnębiające, ale dzięki ludziom, którzy tam mieszkają, pełne magii i dostarczające artystycznych wzruszeń. Na pewno warto tam jeszcze nie raz wracać z aparatem.

AS



Lipiny to miejsce na pierwszy rzut oka przygnębiające, ale dzięki ludziom, którzy tam mieszkają, pełne magii i dostarczające artystycznych wzruszeń. FOT.: Jan Czy pionka



KRZYŻÓWKA #20

PIONOWO


- wysła depesze
- Ida, aktorka i reżyserka amerykańska
- dobór użycia instrumentów muzycznych
- bada ryby
- lęk przed zamkniętą przestrzenią
- gra na skrzypcach
- dawniej Wielki Post
- pustelnia
- miasto portowe w Gabonie
- w Afryce
- w mitologii nordyckiej miejsce przebywania poległych w chwale wojowników
- główny kościół archidiecezji i metropolii
- imię kobiece
- nasz Oscar
- krąży po orbicie
- wieś koło Andrychowa
- alfabet
- stop żelaza z niklem
- wymarł już niestety
- zapatrzony w siebie
- parlament kraju związkowego w Niemczech
- zabytkowa kopalnia koło Rybnika
- naramienniki
- miejsowość w Belgii położona w zespole miejskim Brukseli
- rodzaj żaglowca
- w spółce
- dostała spadek
- statek powietrzny

- napój o właściwościach magicznych
- posiadłość ziemiska w systemie feudalnym
- jazda uzbrojona w specyficzną broń palną
- nad Brynicą
- miesiąc
- w Tybecie
- ksiądz – kompozytor
- rzeka w południowej Ameryce
- ma ciemne włosy
- w judaizmie i tradycji chrześcijańskiej ostatni dzień każdego tygodnia
- tendencja zmian
- ryjg nie tylko na polach, ale także w miastach
- miejsowość w stanie Kolorado

POZIOMO

- ma długą ogniskową
- zna się na rzeczy
- do papy
- Pan hrabia z żoną
- grający i śpiewający brat
- może się zdarzyć Słońcu, Księżycowi...
- w butelce
- jeden z proroków Starego Testamentu
- francuska prawicowa grupa terrorystyczna
- ze śliwką
- tam też zginęli polscy oficerowie
- na stole albo w perkusji
- stopień w policji
- wyspa na Morzu Śródziemnym
- dawniej przyjęcie
- wąż
- koszula lniana lub wełniana z krótkimi rękawami noszona w starożytnej Grecji
- podobno nasz przodek
- z gruzami


- rodzaj tkaniny artystycznej
- kobieta z rakieta
- korona, berło, jabłko
- uczynek miłosierdzia
- miasto w woj. świętokrzyskim
- krzywa, jaką określa punkt leżący na obwodzie koła, które toczy się bez poślizgu po prostej
- mocne piwo
- zbudował arkę
- sposób leczenia chorób nowotworowych
- nie potrafi zainteresować
- pod Warszawą
- jadalne skorupiaki
- kolegium kardynałów
- węgierska potrawa
- starożytne miasto w Syrii
- strona w sądzie
- resor
- śląski zespół bluesowy
- w komputerze
- ma trzy elektrody
- otoczony legendą władca królestwa Osroene
- w Sudetach
- lud nieznanego pochodzenia, prawdopodobnie berberskiego
- dawna kolonia portugalska
- brak
- narząd wzroku
- obcy
- pistolet
- nie słyszymy ich




SZTYGARZE! UKOŃCZYŁEM
KURS OBSŁUGI
PRZENOŚNIKÓW!

MOSZ PRZY SOBIE
UPOWAŻNIENIE DO OBSŁUGI
TAŚMY?


MAM!




TO PÓJDZIESZ "NA KNIEFEL".




JAK PÓJDZIESZ PAMIYNTĘJ, ŻE
PRZEZ TAŚMA MOŻESZ
PRZECHODZIĆ INO W MIEJSCACH
WYZNACZONYCH.



ZANIM URUCHOMISZ
PRZENOŚNIK SPRAWDŹ.




STAN OSŁON,




SPRZĘT PPOŻ,




SPOSÓB PODWIESZENIA
KABLI,



STAN SYGNALIZACJI,
BLOKAD I CZUJNIKÓW.



I PAMIYNTĘJ O
NAJWAŻNIEJSZYM...



...USUWANIE ZANIECZYSZCZEŃ Z PRZENOŚNIKA
W TRAKCIE RUCHU JEST ZABRONIONE!



Barbórki 2017 zatrzymane w kadrze

